NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II.

Rok IX. Kraków, czwartek 23 grudnia 1926 Nr. 286

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20. nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10. inseraty zamiejscowe o **50%**. zagraniczne **100%** droższe

Lekcja -- stylu dyplomatycznego

Kraków, 22 grudnia.

(Th.) P. Colban, sekretarz Ligi Narodów dla spraw mniejszości narodowych, udzielił „Kołu Żydowskiemu", zamiast merytorycznej odpowiedzi na telegraficznie przesłany protest przeciw pogromom w Rumunji — lekcji stylu dyplomatycznego. Słownictwo dyplomatyczne jest takie cienkie, takie eleganckie, takie dystyngowane, a właśnie tego słownictwa należy się trzymać w korespondencji z Ligą Narodów, a to pod rygorem unieważnienia, czy też tylko ignorowania przysłanego pisma. A zatem — trzeba unikać zbyt drastycznych słów. Nie wolno, na ten przykład, nazwać pogromu pogromem, tylko, powiedzmy, nieporozumieniem. Przelew krwi ma być określony, powiedzmy, jako nieostrożne dotykanie, obrabowanie sklepów, jako niewłaściwy sposób nabywania obcej własności, wyrzucanie ludzi z jadących kolei, czy tramwajów, jako nieprzyzwoite molestowanie współpasażerów, itd. A kto wie, może i te słowa są jeszcze zbyt ostre i dosadne. Idzie głównie o to, ażeby nikogo nie drażnić. Panów pogromczyków należy traktować —dyplomatycznie. Inaczej — no, inaczej nie przyjmuje się skargi do wiadomości i traktuje się ją per non est. Co nie jest w dyplomatycznym stylu podane, to poprostu nie istnieje. Tego nie ma na świecie.

Taka jest nauką p. Colbana. A może jest i słusznem, że należy dobierać słowa dystyngowane, gdy się ma do czynienia z wielkimi panami tego świata. Do wrażliwego ucha nie należy krzyczeć. Dobrze. Ale co jednak robi i ma zrobić człowiek, którego boli, bardzo boli? Czy nie wolno mu krzyczeć, tylko dusić w sobie ból i myśleć o — stylu? Kwiecisty styl i dobierane lekkie i ciche wyrazy, to są róże. A wiadomo: gdy lasy płoną, nie czas myśleć o różach.

Pogromy w naszych czasach, właśnie w czasach Ligi Narodów i sekcji dla ochrony praw mniejszości narodowych, są jednak takim krwawym, takim potwornym anachronizmem, takiem wstrętnem rozwydrzeniem, że wyprowadzają — nie, tylko powinny wyprowadzać! — z równowagi każdego przyzwoitego człowieka. A cóż dopiero Żyda, który w pogromionym Żydzie widzi swojego brata i czuje na swojej skórze, w każdym swoim nerwie, to całe okropne pohańbienie swojej ludzkiej i narodowej godności, jakie leży w pogromie, prócz fizycznego bólu, który on sprawia! Jak można w takiem elementarnem wzburzeniu myśleć o doborze dystyngowanych wyrazów? Jak można zbója nie nazwać zbójem, a chuligana chuliganem, skoro on nietylko bije, grabi i zabija, ale także poniża?

Wzór takiej wykwintnej stylistyki mógł p. Colban widzieć w oficjalnym komunikacie, jaki rząd rumuński ogłosił dla wytłomaczenia drobnych zajść, jakie miały miejsce w cywilizowanej Rumunji. Istotnie — niema poprostu o czem mówić. Chyba tylko jest do zanotowania, że Żydzi zaczepiali dosyć brutalnie biednych i Bogu ducha winnych — właściwie: Bóg im jest ducha winien! — studentów chuligańskich. Co więcej — minister od „oświaty" wyraźnie obwieszcza światu, że się solidaryzuje z tymi adeptami nauki, dla których „służba przy ołtarzu ducha" jest jedynym i najwyższym celem życiowym.

To jest styl. Ale jest jednocześnie kłamstwo. Czy p. Colban woli prawdę w niedobrym stylu, czy łgarstwo w eleganckim stylu?

Kto wie, — może, gdyby p. Colban był mniej zważał na styl, a więcej na treść, toby był mógł zapobiec powtórzeniu się pogromów w kilku innych miastach. Poszkodowani Żydzi byliby mieli dla niego dozgonną wdzięczność, a byliby niewątpliwie w chwilach trochę spokojniejszych zgłosili się bardzo chętnie po naukę stylu. Do takiej nauki bowiem, tak już jest najprostsza psychologja dla początkujących, trzeba mieć wolną głowę...

Ból i hańba pogromu! Czy p. Colban, lub inny zachodni człowiek może to zrozumieć i odczuć należycie?

Zmarły, genjalny pisarz żydowski, Szalom Alejchem, który sam przeżył okropność kijowskiego pogromu, opowiedział mi o tem wkrótce po tem przeżyciu. Nie wiedziałem wtedy, co to jest pogrom. Poprostu nie zdawałem sobie sprawy ze zgrozy tej nikczemności. W naszych stronach wówczas te „ćwiczenia fizyczne" — wszak trzeba mówić stylem dyplomatycznym! — nie były praktykowane. Musiałem tedy zrobić zdziwioną minę i zapytałem się naiwnie: Jakżeż, to pana ktoś uderzył w twarz, czy w głowę? A Szalom Alejchem głosem tak potężnym, a zarazem tak drżącym, że mi krew ścinał w żyłach, zakrzyknął na mnie: Czy pan wie, co to znaczy: bić? Czy pana już ktoś kie dy bił? Nie zapomnę nigdy tego głosu i mojego wstrząśnienia.

A wartoby kiedyś tak samo zapytać się wielkich panów, dbających o czystość i wykwintność stylu! Czy Was już ktoś bił? Czy wiecie, co to znaczy być uderzonym, bitym, pohańbionym?

Nie, Panowie! My nie chcemy, ażeby nas brudne łapy zbójów uderzyły. Nie chcemy tego w żaden sposób. A żądamy od Was, ażebyście nas wzięli w obronę przed chuliganami. Żądamy — nie dyplomatycznie, nie, na chłodno, tylko w głębokiem oburzeniu, z żywiołowym krzykiem. A do djabła tam z Waszym stylem dyplomatycznym...

Nowy rząd litewski zabiega o pozyskanie względów

frakcji polskiej i żydowskiej

Ryga. 21. 12. „Jaunakas Zinas" zamieszcza rozmowę z jednym z posłów lewicowych sejmu litewskiego. Poseł ten oświadczył co następuje: obecnie, kiedy przewrót został już dokonany, najważniejszą jest kwestją, jak silne są podstawy nowego regime'u. Jeżeli weźmiemy sejm, to w najlepszym razie gabinet Waldemarasa z 85 będzie miał 35 głosów. Obecnie prowadzone są rokowania z 6 przedstawicielami Kłajpedy. Jeżeli rząd uzyska głosy kłajpedzian, to i wtedy nie będzie miał większości, będzie mu brakowało conajmniej dwóch głosów. Tych głosów szuka rząd u Polaków i Żydów. Jednak o ile wiadomo partje te żądają bardzo wysokiej zapłaty. Polacy domagają się wstrzymania reformy agrarnej, a Żydzi stawiają bardzo duże wymagania w dziedzinie szkolnictwa. Co do reformy agrarnej, to niektórzy członkowie obecnego rządu solidaryzują się z temi żądaniami. O ile w ten sposób zostanie osiągnięte porozumienie, to prlamentaryzm na Litwie można uważać za uratowany. O ile gabinet uzyska większość, to bedzie się starał podzielić władzą z narodowymi socjalistami. Jeżeli narodowi socjaliści do rządu nie wejdą wtedy przewrót będzie się rozwijał wgłąb, tzn. sejm będzie musiał być rozwiązany, poczem nastąpią nowe wybory. Należy wątpić, czy nowe wybory dadzą więcej głosów obecnemu rządowi, ponieważ większość narodu nie solidaryzuje się z wypadkami i jak wykazują ostatnie wybory idzie w kierunku lewicowym.

Ludność żydowska na Litwie wobec przewrotu

Waldemaras przyjacielem Żydów. — Rewizje i aresztowania wśród robotników.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin 21 12 ŻAT. Biuro Żata w Berlinie otrzymało następujące informacje z Kowna; Przewrót wojskowy na Litwie wywołał w pierwszych dniach wielkie zaniepokojenie wśród ludności żydowskiej. Pewne uspokojenie nastąpiło, kiedy na wniosek kół wojskowych na czele rządu stanął Waldemaras, który znany jest ze swego przyjaznego stosunku do ludności żydowskiej.

Wśród kół robotniczych istnieje jednak obawa, że nowy rząd będzie prowadził zdecydowaną politykę antyrobotniczą. W żydowskich sferach robotniczych dokonano wielu rewizyj i aresztowań. Znaczna ilość żydowskich działaczy robotniczych aresztowano pod zarzutem komunizmu. M. in. aresztowano wybitnego antykomunistycznego socjalistę, przywódcę Bundu dr Epteina.

Frakcja żydowska w sejmie litewskim nie zajęła jeszcze stanowiska wobec wytworzonej sytuacji, zachowując pozycję wyczekującą.

W Kownie planowany był zamach komunistyczny?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 12 (Sin) Jedno z dzisiejszych pism pop. donosi z Kowna, że na kilka dni przed przewrotem przybył do Kowna delegat litewskiej partji komunistycznej do 3 międzynarodówki Mickiewicius, który posiadał instrukcje dla dokonania przewrotu komunistycznego jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Mickiewicius ukrywał się w gmachu poselstwa sowieckiego w Kownie. Fakt ten znany był za machowcom Smetonie i Waldemarasowi a przywódca garnizonu kowieńskiego Glowackis zamierzał wtargnąć do gmachu poselstwa i zaaresztować Mickiewiciusa. Po naradzie jednak ze Smetoną zaniechał tego planu w obawie przed konfliktem dyplomatycznym.

Enuncjacja nowego premjera litewskiego przeciwko Polsce

„Oddanie Wilna" — minimum żądania wobec Polski!

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Kowno. 21. 12. D. Nowy premjer litewski profesor Wldemaras przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył, iż obecny przewrót dokonany na Litwie, ma znaczenie czysto wewnętrzne, nie dotyczy zaś polityki zagranicznej która pozostaje niezmieniona. Co się tyczy stosunku do Niemiec, oświadczył premjer — będzie on nadal przyjazny. W stosunku do Polski Litwa nigdy nie zapomni zagrabienia (!) Wilna. Oddanie Wilna stanowi dla Litwy minimum (!!) żądania, jakie może być wobec Polski wystawione. Co się tyczy stosunków handlowych litewsko-polskich, premjer uważa, iż inicjatywa w ich nawiązaniu powinna wyjść od Polski.

Stosunek do Rosji będzie przyjazny przez wzgląd na niektóre wspólne interesy polityczne. Wobec państw bałtyckich przedewszystkiem zaś wobec Łotwy i Estonji, Litwa nie może się odnosić przychylnie, jak długo wspomniane państwa orjentują się po myśli polityki polskiej. Litwa nie może wdać się w pertraktacje z państwami, które szukają przyjaciół politycznych w Warszawie.

Losy sejmu litewskiego

Kowno. 21, 12. PAT. Co do losu sejmu litewskiego nie zapadła jeszcze decyzja. Losy sejmu zależeć będą od stanowiska partyj lewicowych. Gdyby socjalni demokraci i narodowi socjaliści wstrzymywali się w dalszym ciągu od posiedzeń dotyczących wyboru prezydenta, sejm zostanie rozwiązany. W kołach politycznych sądzą, że powrót narodowych socjalistów do sejmu nie jest wykluczony.

Rugi i areszty w Kownie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Ryga, 21 12. (D) Po ukonstytuowaniu się gabinetu Waldemarasa w Kownie rozpoczęły się masowe rugi w wojsku i administracji. — Szef szt. gen. Skirpa został aresztowany. Ponad to aresztowano prawie wszystkich przywódców związków zawodowych.

W Estonji też był planowany zamach faszystowski?

Berlin, 21 12 PAT. Komunistyczny „Welt am Abend" donosi z Rygi, że wykryto tam spisek faszystowski, w którym bierze udział również wojsko, mające na celu obalenie nowego socjal-demokratycznego rządu, który objął wczoraj swe agendy.

Współpraca Prawicy Narodowej z grupą Dubanowicza

Warszawa. (AW) Na ostatniem zebraniu Rady Naczelnej Prawicy Narodowej, które odbyło się w Wrszawie w pałacu ks. Janusza Radziwiłła, ks. Radziwiłł wystąpił z przemówieniem, zawierającem sensacyjną zapowiedź bliskiej współpracy Prawicy Narodowej ze Stronnictwem Chrześcijańsko-Narodowem (grupa Dubanowicza). W tym celu oba odłamy przystąpią do opracowania konkretnych postulatów, zagadnień ustroju prawnego, oraz gospodarczego, jak również zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej. Współpraca natomiast Prawicy Narodowej z monarchistami wileńskimi jest o tyle trudna, że monarchiści tamtejsze go odłamu w zrozumieniu Prawicy Narodowej w niewłaściwy sposób ujmują zagadnienia konserwatyzmu.

Niezwykła nadwyżka dochodów skarbu państwa w listopadzie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 12 (Sin) Tymczasowe zestawienie kasowe za listopad stwierdza, że w miesiącu tym skarb państwa uzyskał rekordową nadwyżkę dochodów nad wydatkami. Przy ogólnej sumie wydatków 165.200 tysięcy złotych, dochody wyniosłyby 206.800 tysięcy zł, czyli nadwyżka dochodów wyraża się w kwocie 51.600 tysięcy zł. Z nadwyżek tych stworzone będą zapasy kasowe dla pokrycia ewentualnych niedoborów w pierwszych miesiącach 1927 roku, które są zwykle mniej korzystne pod względem finansowym.

Śledztwo w sprawie niezwykłego włamania do Banku Dyskontowego w Warszawie

Co wykazały dotychczasowe badania?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 12 (Sin) Śledztwo w sprawie włamania do skarbca Banku Dyskontowego w Warszawie prowadzone jest bardzo energicznie. Dotychczasowe badania wykazały, że mimo bardzo precyzyjnej roboty włamanie się nie powiodło. Bandyci jakokolwiek przeprowadzili instalację elektryczną i zaopatrzyli się w tlen, to jednak nie przewidzieli, że akcję topienia ogniem opancerzonych kas utrudnią im gazy wydobywające się w podziemiu. Otóż w chwili, gdy dobiegała już końca, gazy znajdujące się w podziemiach uniemożliwiły im dalszą robotę tak, że w obawie przed zatruciem musieli ratować się ucieczką. Tylko tej okoliczności należy zawdzięczyć, że majątek Banku Dyskontowego nie padł łupem bandytów.

(Zob. rubrykę; Wiadomości z kraju. — Red)

Życie w Sejmie zamarło

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 XII (Sin) Po zakończeniu prac związanych z uchwaleniem budżetu i po wczorajszych obradach Rady Naczelnej PPS, życie w Sejmie i Senacie zupełnie zamarło. Wszyscy niemal posłowie i senatorowie rozjechali się do domów. To też w klubach i kuluarach panuje zupełna pustka. Pracują jedynie kancelarje i sekretarjaty marszałków.

Rozłam w lubelskim kom. okr. P. P. S.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 12 (Sin) W lubelskiem komitecie okręgowym PPS wyniknął rozłam na tle uchwały C. K. W. w sprawie przejścia PPS do opozycji. Na czele niezadowolonych stanął poseł Malinowski, który na znak niesolidaryzowania się z polityką centrali, zrzekł się godności członka Komitetu Okręgowego PPS.

Ronikier ułaskawiony

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 12 (Sin) P. Prez. Rzeczypospolitej na skutek przedstawienia min. sprawiedliwości podpisał dzisiaj akt łaski dla Bogdana Ronikiera. W ten sposób Ronikier, który został jeszcze skazany przez sąd rosyjski zostanie wypuszczony na wolność.

Robotnicy przemysłu żelaznego otrzymali podwyżkę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 12 (Sin) Robotnicy hut żelaznych zagłębia dąbrowskiego i na Górnem Śląsku otrzymali 5 procent podwyżki płac z dniem 1 grudnia. W związku z tem przewidziana jest jednak zwyżka ceny żelaza.

Pomarańcze palestyńskie w drodze do Polski

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Konstancja, 21 12 ŻAT. Przybył tutaj pierwszy transport pomarańcz palestyńskich, przeznaczonych dla Polski a zamówionych przez polsko-palestyńską izbę handlową. Transport ten będzie natychmiast ładowany do wagonów i w tych dniach przybędzie do Warszawy.

Ostatnie przesłuchanie Schwarzbarta przez sędziego śledczego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 21 12 ŻAT. W sobotę dnia 22 bm. odbędzie się przesłuchanie Schwarzbarta przez sędziego śledczego. Podczas przesłuchania będzie również obecny obrońca Schwarzbarta adwokat Torres. Przesłuchanie to już będzie ostatnie i śledztwo zostanie w ten sposób zamknięte.

Dawidowicz otrzymał misję utworzenia gabinetu w Jugosławji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Belgrad. 21. 12. (D) Król powierzył dzisiaj przywódcy demokratów posłowi Dawidowiczowi misję utworzenia gabinetu. Dawidowicz ma utworzyć gabinet oparty na szerokiej podstawie.

Spadek waluty litewskiej

Warszawa. (AW) Na wczorajszej giełdzie w Berlinie nastąpił kolosalny spadek lita litewskiego, spadek bowiem wynosi 40 procent. Oficjalnie lit od trzech dni na giełdzie berlińskiej nie jest notowany.

Po przewrocie litewskim

Jeszcze jakiś czas upłynąć musi, zanim skry stalizuje się wyraźnie i ustali nowa sytuacja w Kownie. Sam przewrót mówi tylko o faktach najjaskrawszych, wszelako wnioski o dalszym biegu rzeczy wymagają nietylko dokładnych informacyj o samym przebiegu zamachu, ale i o motywach, które kryją się za kulisami.

Jedno jest pewne: społeczeństwo litewskie nie było zadowolone z rządów poprzednich. — Tylko bowiem w atmosferze niezadowolenia mógł się odbyć przewrót tak szybko i z taką łatwością. Decyzję przeprowadziło wojsko, bo wiem bez udziału wojska żaden wogóle przewrót polityczny odbyć się nie może, lecz sprzyjające ku temu warunki przygotował rząd poprzedni. Nadewszystko przez przeniesienie środka ciężkości swej polityki z dziedziny spraw gospodarczych na płaszczyznę polityki zewnętrznej, w dodatku bezmyślnie, nieodpowiedzial nie prowadzonej. W kraju sytuacja gospodarcza stawała się z dnia na dzień cięższą, bilans handlowy — coraz bardziej ujemny, szanse zaś na pożyczkę zagraniczną malejące. W tych warunkach uwagę opinji społecznej usiłowano skierować na kwestje polityki zewnętrznej, tu stawiając fantastyczne nadzieje na wielką grę międzynarodową, przeceniając swoje siły i swoje możliwości, łudząc społeczeństwo rzekomemi sukcesami, jakich rzekomo spodziewać się mogło w najbliższej przyszłości. Naturalnie hasło „odzyskania Wilna" miało być „balsamem" na dolegliwości wewnętrzne.

Tymczasem: kategoryczna wymowa położenia gospodarczego, rozszerzanie się na tem przedewszystkiem tle — agitacji komunistycznej, nadto rozgoryczenie coraz większe wśród mniejszości narodowych, swary i walki partyjne — wszystko to nie dało się zagłuszyć i tłumić przez miraże pseudo-polityki zagranicznej przez t. zw. „posunięcia na szachownicy międzynarodowej.

Nie posiadamy jeszcze dość obfitego materjału, bo orzec, czy nowy rząd zawróci z dróg fikcyj i złudzeń, obranej przez swoich poprzedników, czy skupi maximum uwagi na sprawy wewnętrzne państwa. Z pierwszych oficjalnych enuncjacyj wynika, że nowy rząd chce przedewszystkiem położyć tamę propagandzie bolszewickiej i nadać „prawne formy woli narodu"

Prezes rady ministrów Waldemaras oświadcza: „Armja nie mogła się pogodzić z takiemi stosunkami i zdecydowała się uciec do energicznych środków ku zlikwidowaniu bolszewickiego niebezpieczeństwa."

Inne zgoła komentarze daje prasa niemiecka, która w przewrocie litewskim chce widzieć wzrost tendencyj antypolskich. Możemy ze spokojną cierpliwością poczekać na rzeczowe pod tym względem wnioski. Możliwe, że istnieją wpływy niemieckie w pewnych środowiskach Kowna, możliwe, że ów „wzrost tendencyj antypolskich" byłby przez Niemcy mile widziany, a jest może nawet podsycany, wszelako nie mamy powodu zgóry przesądzać, że nowy rząd litewski będzie popełniał te same błędy i popadał w te same złudzenia, co rząd poprzedni. Dopóki interes Polski nie jest przez przewrót litewski dotknięty, możemy wszytko co się tam dzieje, traktować jako wewnętrzną sprawę państwa litewskiego.

Klęska Bethlena w stolicy

Obecnie, kiedy nadeszły dokładne sprawozdania o wyniku wyborów w samym Budapeszcie, okazuje się, iż premjer hr. Bethlen poniósł w stolicy, gdzie wybory były tajne, **oczywistą klęskę**. Z 44 mandatów okręgu budapeszteńskiego uzyskała partja rządowa Bethlena tylko 9 mandatów, a partja gospodarcza sprzyjająca rządowi 10 mandatów. Resztę mandatów w liczbie 25 zdobyła opozycja, a mianowicie socjaliści 13, demokraci 11, a ludowcy 1 mandat.

Turatti w Paryżu

Przybywszy po awanturniczej podróży w łodzi motorowej na Korsykę a stamtąd do Paryża, ogłosił Turati, przywódca socjalistów włoskich w paryskim organie lewicowo-radykalnym „Soir", artykuł wstępny, w którym opowiada o przyczynach swojej ucieczki:

Jeśli uciekłem nocną porą, jak złodziej z mojej ojczyzny, to nie w obawie o moje życie, „Cóż znaczy życie dla starego blisko 70-letniego bojownika? Czemże jest życie, jeśli praca blisko 50 lat wydaje się zniszczoną, jeśli wszelka nadzieja zdaje się znikać na zawsze, jeśli niema więcej wolności myśli, ani wolności prasy, ani wolnej trybuny parlamentarnej?"

Turati powiada, iż osobiście nie czuł się zagrożonym, gdyż pilnowały go stale czarne koszule, jakoby jakiegoś zakładnika. Jeśli jednak umknął do Francji, to dlatego, aby uratować sztandar nadziei politycznej, sanacji i zemsty. Życie we Włoszech zatopione jest we fali fanatyzmu, dzięki naiwności tłumu znoszącego ze spokojem błędy politycznych przywódców. Burżuazja, która początkowo była zadowolona z faszyzmu, jako gnębiciela strajków, drży obecnie o swoje własne życie. Opozycji niema więcej wogóle we Włoszech, gdzie jeden człowiek stanął na miejscu partji a partja na miejscu całego narodu. Opozycja przeciw faszyzmowi może obecnie być prowadzona tylko z zagranicy, i dlatego Turati udał się do Francji, aby pomóc swoim przyjaciołom.

Rząd socjalistyczny w Finlandji

Rząd socjalistyczny Tannera we Finlandji przebył szczęśliwie pierwszą debatę parlamentarną. W głosowaniu nad votum ufności uzyskał 115 głosów przeciw 62. Widoki rządu Tannera są jak na razie bardzo pomyślne. Popiera go komuniści, którzy spodziewają się po nim zawarcia paktu gwarancyjnego z Rosją, oraz Szwedzi, którzy liczą na uwzględnienie żądań mniejszości narodowych. W ten sposób miałby Tanner potrzebną większość parlamentarną, zwłaszcza, że popierać go również będzie lewicowa część finlandzkiego bloku mieszczańskiego.

Na horyzoncie politycznym

Plan przewrotu faszystowskiego w Czechach w roku 1925

„Narodni Oswobodzeni" przyniósł onegdaj bardzo sensacyjne rewelacje o planie faszystów czeskich sprowokowania przewrotu w republice czesko słowackiej w r. 1925. Przewrót ten miał nastąpić dnia 29 października o godz. 3 nad ranem. Miano obsadzić koszary, komisarjaty policji dworce kolejowe, urzędy pocztowe i telegraficzne, stacje radjowe i wszystkie budynki publiczne. Wszystkich posłów i sekretarzy partyj socjalistycznych miano aresztować, a prócz nich także przywódców narodowej partji pracy (partja Strańskiego) oraz przedstawicieli partji komunistycznej i przewodniczących „zielonej" międzynarodówki.

Dr Benesz miał być postawiony w stan oskarżenia o zbrodnię zdrady stanu; taksamo wszyscy socjalistyczni ministrowie od roku 1918 mieli być oskarżeni o wzbogacenie się kosztem państwa. Redaktorzy socjalistycznych pism mieli być pod policyjnym dozorem, wszystkie antyfaszystowskie organy zamknięte. Przewidziane też były rewizje u wszystkich podejrzanych posłów, senatorów i działaczy. Przygotowana była również proklamacja do narodu i utworzenie faszystowskiego gabinetu.

W ostatniej chwili odłożono plan ze względu na słabe sympatje, jakiemi faszyzm cieszy się w Czechosłowacji.

„Narodni Oswobodzeni" donosi, że oryginalny dokument znajduje się w rękach władzy.

MIECZYSŁAW SCHLEYEN

Człowiek, który kochał ludzi

Józef Popper — Lynkeus.

W niedzielę 19 bm. odsłonięto we Wiedniu, w parku ratuszowym pomnik Józefa Poppera-Lynkeusa, w obecności reprezentantów gminy wiedeńskiej, kahału, uniwersytetu, politechniki itd. Józef Popper — zmarły przed pięcioma laty jako 83-letni starzec — był indywidualnością o niezwykłym formacie. Fizyk, technik, socjolog, reformator społeczny, uczony, pisarz i poeta w jednej osobie — stworzył teorję o powszechnym obowiązku odżywiania, którą dopiero późniejsze czasy potrafią w całej jej doniosłości ocenić i — zrealizować. Była to renesansowa postać — nie o drapieżnych jednak instynktach ludzi renesansu, lecz o duszy i sercu gorącego przyjaciela człowieka i ludzkości. Józef Popper był Żydem. Kosmopolita — jak cała ówczesna inteligencja żydowska — zbliżył się w ostatnich latach swego do sjonizmu tak serdecznie że największy swój skarb — wspaniałą i bogatą bibljotekę — zapisał Uniwersytetowi Hebrajskiemu w Jerozolimie. **Redakcja.**

Największą atrakcję monachijskiej wystawy elektrycznej w r. 1882 stanowiły pokazy elektrotechnicznego francuskiego inżyniera Marcelego Deprez z dziedziny przenoszenia energji elektrycznej na dość znaczne odległości. Motor ustawiony w Miesbach (57 km od Monachjum) miał poruszać maszynę ustawioną w monachijskiej hali wystawowej. Nie dziw więc, że dzień cały tłumy „fachowców" kursowały na szosie Miesbach—Monachjum, przynosząc coraz to inne nowiny. Podniecenie tłumów osiągnęło punkt kulminacyjny, kiedy nadeszła chwila rozpoczęcia eksperymentu. Kilku fachowców zaklinało się, że widzieli olbrzymie iskry elektryczne, przelatujące między przewodami a ziemią, a byli tacy, którzy widzieli straszliwą łunę na drodze Monachjum—Miesbach.

Zupełnie spokojnie przypatrywał się tym pokazom pewien mężczyzna w sile wieku, nie podzielając bezkrytycznego entuzjazmu zwiedzających wystawę. Nie dziw, że Józefa Poppera nie zdziwiły zbytnio eksperymenty które od najdrobniejszego szczegółu jeszcze przed dwudziestu laty, jako 24-letni młodzieniec. Brak funduszów i jakiegokolwiek poparcia, niemożność uzyskania naukowego stanowiska nie pozwoliły mu na eksperymentalne przeprowadzenie swoich pomysłów. Zrezygnowany więc złożył sprawozdanie ze swych prac Cesarskiej Akademji Nauk we Wiedniu w zamkniętej kopercie w rozprawie: „Die physikalischen Grundsätze der elektrischen Kraftübertragung", broniąc w ten sposób przynajmniej prawa pierwszeństwa. Kopertę złożoną w 1862 kazał otworzyć dopiero w dwadzieścia lat później, po eksperymentach Depreza i opublikował swoją rozprawę w r. 1882 w 26. tomie sprawozdań z posiedzeń Akademji.

W ten sposób doniosły wynalazek, który tak gruntownie zmienił gospodarczą fizjognomję świata, pozwalając terenom, nie dającym możności wytwarzania energji, korzystanie z energji wytwarzanej daleko od miejsca zużycia — ten wynalazek opóźnił swój pochód o całe 20 lat wskutek obojętności, z jaką odnoszono się do dzieła Poppera.

Praca ta o przenoszeniu energji elektrycznej była jednym z etapów w działalności Poppera, kiedy po ukończeniu studjów politechnicznych w Pradze, utraciwszy wszelką nadzieję na osiągnięcie jakiegoś stanowiska, umożliwiającego mu zrealizowanie nabytych wiadomości — przybył w r. 1861 do Wiednia. Zarabiał na utrzymanie pisywaniem artykułów popularno- naukowych do gazet wiedeńskich. Słuchając wykładów na uniwersytecie zapoznał się z Ernestem Machem, który dochował mu swą przyjaźń do końca życia. Z tych czasów pochodzi korespondencja z Robertem Mayerem, twórcą zasady zachowania energji. W jednym z listów prosi Mayer Poppera o recenzję z swego nowo wydanego dzieła „Die Mechanik der Wärme". Popper publikuje w 1876 tę recenzję, w której broni praw pierwszeństwa Mayera w autorstwie zasady o zachowaniu energji i w której zdradza niezwykłą intuicję naukową, występując ostro przeciwko objektywizacji pojęć matematycznych w fizyce. W mocnych słowach powiada, że fizyka matematyczna przemienia się w jakąś demonologję wyrażoną matematycznemi wzorami, a to przez przypisywanie objektywnego bytu pojęciom czysto matematycznym. Po ukazaniu się tej rozprawy Mayer w gorących słowach podziękował Popperowi za głębokie ujęcie recenzji i postawił go w rzędzie przodujących umysłów Europy.

Ciąg dalszy nastąpi.

Rozmaitości ze świata

Przepis na zachowanie piękności

Konkursy piękności są w Ameryce na porządku dziennym. Nikogo więc szczególnie nie zdziwi wiadomość o tem, że niedawno odbył się konkurs piękności w stanie Missisipi; że jednak do konkursu tego stanęło 35.000 kandydatek na godność „championu“ piękności jest niewątpliwie rzeczą godną uwagi. Sędziowie mieli oczywiście dość kłopotu, gdyż wybranie „najpiękniejszej piękności“ z pośród 35 tys. „piękności“ jest stanowczo zadaniem nie łatwem. Wreszcie wybór ich padł na młodziutką, bo zaledwie lat 19 liczącą, uroczą Ibnez Harden. Jak to już zwykle bywa, panna Harden stała się w przeciągu jednego dnia przedmiotem ogólnego zainteresowania, w szczególności ze strony dziennikarzy, którzy poczęli wprost oblegać dom świeżo upieczonej „królewny piękności“. Jeden z dziennikarzy tych spytał pannę Harden co, zdaniem jej, czynić powinna kobieta, która chce być piękną, na co otrzymał następującą recenzję: 1) nie wolno jej używać żadnych kosmetyków, ani różu, ani bielidła; 2) nie wolno nosić wysokich obcasów, 3) nie wolno palić tytoniu, 4) spać należy co najmniej 10 godzin na dobę, bowiem nic nie sprzyja tak wczesnemu starzeniu się, jak zbyt krótki sen.

Dyskusje na temat nieśmiertelności duszy

W Rosji sowieckiej są dyskusje na rozmaite tematy natury religijno filozoficznej bardzo ulubione. Dyskusje te urządza po większej części sam rząd, by wten sposób szerzyć oświatę i dlatego biorą w niej udział najwybitniejsi teoretycy bolszewizmu.

W tych dniach odbyła się taka dyskusja na temat nieśmiertelności duszy. Ateizm reprezentował sam Łunaczarski który oświadczył, że bank w niebie zbankrutował i obecnie już żadnych nie wypłaca dywidend. Z Łunaczarskim polemizował metropolita „Żywej cerkwi“, który twierdził, że nie można sobie natury przedstawić jako uniwersalnego bandyty, należy przeciwnie przyjąć, że poza naturą ukrywa się jakieś wyższe prawo niedostępne dla ludzkiego ducha.

Złośliwy figiel

Mówi się często o „adwokackich kruczkach“, lecz i sędziowie nieraz chętnie się nimi posługują. Młoda francuska doktorka praw wniosła niedawno do Paryskiego Trybunału Odwoławczego podanie o zaliczenie jej w poczet adwokatów. Sędziowie, nie chcąc sympatycznej prawniczce wprost odpowiedzieć że kobiety nie mogą być adwokatami przy Trybunale Odwoławczym, umotywowali odrzucenie jej prośby brakiem niezbędnej... książeczki wojskowej, która winna być dołączona do reszty dokumentów osobistych petenta.

Bolszewicki kopciuszek

Rosyjskie teatry interpretują już nawet bajki dla dzieci w duchu czysto bolszewickim. „Kopciuszek“, wystawiony ostatnio w Moskwie, jest tego klasycznym wprost przykładem. Bohaterka jest proletarjuszką, wyzyskiwaną w sposób niegodny przez starsze siostry, bogate burżujki. Nieszczęśliwego Kopciuszka odwiedza „uświadomiony towarzysz“, który radzi jej wywłaszczyć siostry z bogatych strojów popierając argumentami, czerpanymi z broszur agitacyjnych. W czasie balu u królewicza wpada do sali tłum rewolucjonistów — rozlegają się dźwięki „Międzynarodówki“, tyrani zostają wraz z gośćmi swoimi wypędzeni, Kopciuszek zaś pada w objęcia chorążego, który wkroczył do zamku dzierżąc czerwony sztandar. Biedny Perrault, autor dziecinnej tej bajki w grobie się chyba przewrócił.

———o-§-o———

ODNALEZIENIE WIELKIEGO KONDEUSZA. Przed kilku tygodniami obiegła prawie całą prasę europejską wiadomość, że z zamku w Chantilly skradziono różowy djament, największy djament świata, nazwany wielkim Kondeuszem. Obecnie „Matin“ donosi że odkryto złodziei i odnaleziono wielkiego Kondeusza. Poszukiwania trwały przeszło dwa miesiące, a dopiero onegdaj przyaresztowano dwóch złodziei i dwóch ich spólników u których prócz wielkiego Kondeusza znaleziono jeszcze i inne kosztowności, a m. in. sztylet Abdel Kadera, wysadzany drogiemi kamieniami.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA MUZYKI. Wszechniemiecki związek miłośników i profesorów muzyki, organizuje w lecie roku 1927 Międzynarodową Wystawę Muzyki, która nosić będzie nazwę „Muzyka Zjednoczenia Ludów“ i odbędzie się we Frankfurcie nad Menem przy udziale melomanów i kapelmistrzów różnych krajów.

„HARAKIRI“ W JAPONJI. Jak wiadomo, mikado umiera. Z Japonji donoszą, że kilka osób ze smutku z powodu bliskiej śmierci cesarza popełniło harakiri. Jest to starodawna śmierć japońskich samurajów, polegająca na tem, że na wsadzony w ziemię miecz z ostrzem skierowanym do góry, rzucają się kandydaci na samobójców.

BICIE SERCA NA FILMIE. W Anglji przystępują obecnie do sporządzenia filmów, które przedstawiają bicie serca ludzkiego. Obrazy mają być skonstruowane przy pomocy promieni Roentgena i specjalnie zbudowanej kamery filmowej.

PRZECIW KRÓTKIM SUKNIOM. Biskup z Bordeaux, kardynał Andrieu, wydał list pasterski, w którym zabronił duchownym wpuszczać do kościołów kobiety, mające nagie ramiona, szyję i widoczne kolana. Kardynał zakazuje nieprzyzwoicie ubranym kobietom i to już dziewczętom od 15 lat udzielać sakramentów, spowiedzi, komunji i ślubów kościelnych.

NAJWIĘKSZY DRAPACZ CHMUR. W Nowym Jorku zamierzają wybudwoać drapacz chmur składający się ze 110 pięter, który będzie najwyższym budynkiem świata. Ma on stanąć między ósmą a dziesiątą avenue i zawierać niemniej jak 30.000 lokali biurowych. Komunikację wewnętrzną uskuteczniać będzie 60 wind elektrycznych. Fundamenty leżą na 16 metrów głęboko w skale i spoczywają na warstwie betonowej, grubej na 6 metrów.

OSKARŻONY ZNIKŁ Z SALI SĄDOWEJ. W Atenach zasiadało onegdaj w pewnej sprawie karnej 12 osób na ławie oskarżonych. Akt oskarżenia zarzucał im sprzedawanie fałszywych paszportów emigrantom amerykańskim. Kiedy przewodniczący Trybunału przystąpił do odczytania wyroku, okazało się, iż jeden z oskarżonych nazwiskiem Yiatrako, skazany na 7 i pół lat więzienia, znikł z sali sądowej. Wszelki słuch na razie o nim zaginął.

PRZECIWKO CAŁOWANIU. W stanie New Jersey grasuje od pewnego czasu nieznana dotąd choroba podniebienia nader zaraźliwa. Państwowy urząd zdrowia w walce z tą chorobą rozpoczął propagandę przeciwko całowaniu, przez które choroba ta rzekomo szczególnie się przenosi.

Zamek w Chantilly.



W zamku tym przechowywany był djament Kondeusza. (Zob. notatkę w rubr. „Rozmaitości ze świata“).

TEATR ŻYDOWSKI.

„Dwa światy“ (Dr. Kohn)

DRAMAT W 4 AKTACH MAKSA NORDAUA.

Walka dr. Kohna z potwornemi formami niemieckiego zoologicznego antysemityzmu wydaje nam się już dzisiaj przestarzałym anachronizmem. Reminiscencją przeszłości wydaje się nam też pojedynek Nordaua — z pojedynkiem jako zabytkiem barbarzyństwa w załatwieniu zatargów między ludźmi. A jednak niedawno żywo omawiano „aferę“ prof. T. Lessinga, który jako Żyd musiał zrezygnować z katedry uniwersyteckiej, a pojedynki i teraz, w naszych, o pożal się Boże! czasach nie należą wcale do rzadkości.

A więc „Dr. Kohn“ byłby i teraz aktualnym? Nie, bo życie nas nauczyło inaczej oceniać sytuację, inne wytworzyło formy dla wyrażania i narodowej dumy i narodowej samowiedzy. Ale porzućmy te refleksje które są raczej dygresją publicystyczną na marginesie tego dramatu, a przystąpmy do jego artystycznych walorów.

Jest to dramat przeciążony elokwencją, mocno już dzisiaj spłowiałą. Twórczość dramatyczna wogóle leżała niejako na uboczu twórczości niezależnego umysłu wielkiego myśliciela. Zawiera ten dramat jednakowż niektóre mocne, pełne dramatycznej ekspresji momenty. Bohaterem tego dramatu jest raczej Moser, ów nieszczęśliwy ojciec, któremu jego własna rodzina tak tragicznie przypomniała żydostwo, o którem tak gorliwie chciał zapomnieć.

Dwa światy! Wszelkie pomosty między nimi są niemożliwe, chociaż nad krawędzią przepaści stoi miłość i bezradnie do obu wyciąga skrwawione ręce. A jednak mamy wrażenie, że nad tą przepaścią udało się przecież wązką na razie wybudować kładkę a być może, gdy człowiek zrzuci ze siebie ostatecznie jarzmo barbarzyństwa i chamstwa, przystąpi się do budowy wspaniałego mostu. Gdy człowiek przemówi do człowieka — — — z tej i tamtej strony. Przynajmniej to jedno możemy już teraz stwierdzić że tragedja takiego Mosera jest już w naszych czasach niemożliwa. Już nasze dzieci wychowały sobie swych rodziców...

Teatr nasz wystawił „Dwa światy“ nie bardzo starannie. Brak było czujnej opieki reżysera. W pierwszym akcie błądziły osoby po scenie, jakgdyby cienie. Gorzej znacznie wypadła obsada. Doktora Kohna grał p. Nysenzwajg, artysta bardzo zdolny ale nie czujący w sobie najmniejszego powołania do ról salonowych. P. Nysenzwajg walczył bohatersko i z tych zapasów wyszedł obronną ręką, ale na przyszłość należy unikać tego rodzaju eksperymentów.

Za nie bardzo szczęśliwą uważam też obsadę roli Krystyny. P. Blumenfeld, artystka pełna temperamentu, zagrała z werwą, lecz należycie nie wycieniowała momentów tragicznego załamania się.

Sztukę udźwignął i do zwycięstwa poprowadził p. Szerman, pełną i bogatą w odcienie stwarzając figurę Cierpienie ojca, rozpacz człowieka, który nagle widzi przed sobą pohańbione podeptane całe swe życie, wyraziście zostały oddane.

Z ról epizodycznych wymienić należy p. Welnerową, której gra była dyskretną i pełną umiaru, oraz pp. Worta i Orena. Pierwszy bajeczną stworzył sylwetkę typowego niemieckiego bursza, a drugi dziarsko i energicznie zagrał oficera. P. Staw jako superintendent podkreślił z dużą ekspresją zacięty, tępy fanatyzm, ale zapomniał, że ten superintendent chełpi się tem, że jest — baronem.

Reszta zespołu wywiązała się poprawnie ze swych zadań.

Nie wolno jednak zapomnieć o człowieku, który grał ze szalonym wprost temperamentem, zawadjacką siłą i nader głośną odwagą. Był nim — sufler.

M. K.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

O konieczności ogłoszenia rozporządzenia o zniżce podatku obrotowego dla handlu hurtownego oraz o konieczności przesunięcia terminu wprowadzenia w życie ustawy stemplowej

Zbliża się dzień 1 stycznia 1927 r., z którym to dn. ma wejść w życie tak długo zapowiadana zniżka podatku obrotowego dla handlu hurtownego. Brzmienie jednak odnośnego rozporządzenia nie jest dotychczas znane. Doniosłe i korzystne swoje skutki tego rozporządzenia stracą w wielkiej mierze na swem praktycznem znaczeniu, jeżeli odnośne rozporządzenie nie zostanie natychmiast ogłoszone, gdyż sfery gospodarcze nie będą w stanie równocześnie z dniem wejścia w życie zniżonej stawki podatku obrotowego dla handlu hurtowego uwzględnić jej w swojej kalkulacji. Wysokość podatku obrotowego odgrywa w kalkulacjach kupieckich wprost decyduące znaczenie, ponieważ obecne położenie gospodarcze zmusza każdego kupca do jak najściślejszej kalkulacji. Jak sprawa ta jest pilną, przytoczymy dla przykładu dostawy opiewające na dłuższe czasokresy, przy których oczywiście zniżka 1 proc. odgrywa bardzo poważną rolę i brak wczesnego rozporządzenia wprowadza wielką niepewność w kalkulacjach kupieckich przedsiębiorstw z dniem 1 stycznia 1927 r. Każdy poważniejszy kupiec liczyć się musi z dłuższym okresem czasu i odpowiednio zastosować się musi do zapowiedzianych tego rodzaju zmian. Zachodzi przeto konieczność, by Ministerstwo Skarbu rozporządzenie to z wszelkiemi wyjaśnieniami możliwie jaknajszybciej ogłosiło, ażeby zainteresowane sfery gospodarcze mogły się zaznajomić bezpośrednio przed wejściem tegoż w życie z nastąpić mającemi zmianami. Sejmowa komisja Skarbowo budżetowa miała upoważnić p. posła Michalskiego do porozumienia się z min. Skarbu p. Czechowiczem w sprawie obniżenia podatku obrotowego dla wszystkich kategoryj przedsębiorstw handlowych, a tymczasem nie okazało się jeszcze powyższe rozporządzenie o zniżce podatku obrotowego od hurtu. Nie jest naszym zamiarem w niniejszym artykule wydać sąd w ogólności o podatku obrotowym, ale jeżeli zdecydowano się po tak długim czasie w przedmiocie rewizji podatku obrotowego na zniżkę powyższą i posnwamy się tym żółwim krokiem, to przynajmniej można wymagać wydania powyższego rozporządzenia w należytym czasie, by nie mącić wszelkiej kalkulacji kupieckiej.

To samo odnosi się do rozporządzenia wykonawczego do ustawy stemplowej z dnia 1 lipca 1926 r., która ma nabrać mocy obowiązującej z dniem 1 stycznia 1927 r. na obszarze całego państwa.

Pomijamy już zasadnicze wątpliwości podnoszone przeciwko wprowadzeniu powyższej ustawy, jest ona bowiem nowem wielkiem obciążeniem, gdyż w niektórych dzielnicach zachodnich był przymus stemplowania rachunków w ogólności nieznany. W zasadzie w wielu punktach nie odpowiada ona w ogólności wymogom praktycznego życia gospodarczego i stanowi w tych dzielnicach objaw cofnięcia się wysoko rozwiniętego handlu. Pomijamy również to, że uustawa ta jest dalszem obiążeniem sfer gospodarczych i wprowadzi utrudnienia natury gospodarczej i technicznej, pisarskiej i obrachunkowej i powoduje w dalszym ciągu podrożenie całego apartu gospodarczego. Niezależnie od tego zawiera ta ustawa szereg wątpliwości, wymagających wyjaśnienia gdyż rozmaite postanowienia powyższej ustawy nie są zrozumiałe bez rozporządzenia wykonawczego, albo wprost wyraźnie powołują one się na rozporządzenie wykonawcze do ustawy stemplowej. Wspominamy tutaj tylko o art. 18 i 25 ustawy stemplowej, gdzie wyraźnie ustawa zaznacza, że Minister Skarbu wyda rozporządzenie wzgl. określi, czy i w jakiej formie ma podatnik prowadzić rejestr opłat stemplowych, w jakich terminach ma nastąpić wpisanie opłat do rejestru i wniesienie ich do kasy skarbowej oraz ustali formę poświadczeń na pismach, od których opłata została uiszczona w przepisany sposób.

Rozporządzenie wykonawcze nieodzowne, celem zrozumienia ustawy i odpowiedniego zastosowania tejże w praktyce, nie okazało się do dnia dzisiejszego, mimo, że w ustawie samej zostało zapowiedziane. Należy się również z tem liczyć, że po przedłożeniu rozporządzenia wykonawczego będzie nadal wiele kwestyj niejasnych, co zresztą jest zrozumiałem przy tak obszernej materji. Ponieważ czasokresy, przeznaczone do uiszczenia podatków są stosunkowo krótkie, a kary wymierzane za przekroczenia ustawowych przepisów są po części znaczne, wylaniają się przeto poważne wątpliwości przeciw wejściu w życie tejże ustawy z dniem 1 stycznia 1927 r., a więc w czasie, w którym chociażby nawet rozporządzenie wykonawcze wyszło w najbliższych dniach — nie będą mogły szerokie koła średnich i małych kupców i przedsiębiorstw zapoznać ze szczegółami tak obszernej ustawy. Z powyższych względów okazuje się koniecznem przesunięcie terminu dania mocy obwiązującej tejże ustawie przynamniej o trzy miesiące od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego w Dz. U. R. P., azeby dać płatnikom podatkowym możność zapoznania się z tą ustawą, dla niektórych dzielnic całkiem nową, oraz przyswojenia sobie tejże.

Dr L. Lampel.

—o-§-o—

Następna konferencja w sprawie izb handlowo-przemysłowych

Następna konferencja w sprawie izb handlowych i przemysłowych w Polsce ma się odbyć w Ministerstwie Przemysłu i Handlu 15 stycznia 1927 r. Na konferencję tę zgłosić się mają przedstawiciele sfer gospodarczych z uzgodnionym już tekstem projektu rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej w tej sprawie. Wymieniony projekt obejmie przedewszystkiem unifikację przepisów prawnych dla izb handlowych i przemysłowych reorganizację izb zach. małop. oraz organizację sieci izb w całej Polsce. Po złożeniu projektu przez sfery gospodarcze, uzgodnienie z projektem rządowym potrwa prawdopodobnie około dwóch tygodni, poczem przedłożony on będzie Radzie Ministrów do zatwierdzenia.

Linja Bałtyk - Morze Śródziemne

W Banku Gospodarstwa Krajowego toczą się narady w sprawie uruchomienia w marcu lub na początku kwietnia 1927 r. linji morskiej Bałtyk — morze Śródziemne, czterema statkami pojemności powyżej 4,000 ton każdy. Sprawa ta jak wiadomo, zdecydowana została pozytywnie po odbytych niedawno rokowaniach z rządem, który nową linję będzie subwencjonował. Obecnie narady w B. G. K. dotyczą kwestji nabycia własnego tonażu, lub wydzierżawienia statków. Rozpatrywane są odpowiednie oferty różnych firm zagranicznych.

—o-§-o—

WYRÓWNYWANIE NIEDOBRANYCH NALEŻNOŚCI CELNYCH. Dwuletni termin do wyrównywania należności celnych, omyłkowo niedobranych, względnie nadmiernie pobranych, został skrócony od 13 października do 1 roku (D. U. Nr. 101, poz. 586).

PROLONGATA MORATORJUM WEKSLOWEGO W OKRĘGU WARSZAWSKIM. Ministerstwo Sprawiedliwości przychylnie załatwiło sprawę prolongaty moratorjum wekslowego na terenie sądu apelacyjnego okręgu warszawskiego. Moratorjum przedłużone zostaje do dnia 30 czerwca 1927 r. włącznie.

ZAKAZ WYDAWANIA KONCESYJ NA ROZLEWNIE DENATURATU. Wobec stwierdzenia szeregu faktów nadużywania spirytusu denaturowanego, skażonego tylko ogólnym środkiem skażającym. Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego poleciła podwładnym organom całkowicie wstrzymać wydawanie pozwoleń na prawo rozlewni i hurtowej sprzedaży tego spirytusu. W wyniku zakazu tego wszelkie podania o rozlewnie denaturatu, które są w toku załatwiania oraz te któreby ewentualnie wpływały, będą załatwiane odmownie.

POWIĘKSZENIE KAPITAŁU W SPÓŁKACH AKCYJNYCH. Spółka Akcyjna pod firmą „Krakus, Przemysł Spirytusowy i Chemiczny" Sp. Akc. w Krakowie, powiększyła kapitał zakładowy o zł. 5,862 drogą przeliczenia tej kwoty z kapitału zapasowego, czy do zł. 1,126,250.

ROZWIĄZANIE KARTELU RAFINERYJ NAFTY. Umowa kartelowa, zawarta pomiędzy węgierskiemi i niektóremi zagranicznemi rafinerjami nafty, została obecnie wymówiona wobec czego kartel, którego zadaniem było regulowanie cen produktów naftowych, został zlikwidowany. Powodem rozwiązania kartelu było utworzenie przez węgierskich konsumentów produktów naftowych własnej organizacji sprzedaży tych produktów.

UTWORZENIE KARTELU FABRYK PAPIERU. W ostatnich czasach zorganizowany został w Czechosłowacji kartel fabryk papieru; kartel ten ma rozpocząć swą działalność (zbyt wyrobów przez wspólne biuro sprzedaży) już z dniem 1 stycznia 1927 r.

PROJEKT WPROWADZENIA monopolu handlu węglem. Przywóz węgla do Austrji kontrolowany jest przez specjalny kartel węglowy w skład którego wchodzą firmy Koniger u. Sohn, Oberschl. Steinkohlenverbruchsges. Berl. J. Petschek i Spadkobiercy Giesche'go, S. A. Obecnie wiedeński związek handlarzy węglem, chcąc uwolnić przywóz węgla od kontroli kartelu, wystąpił do rządu z memorjałem, w którym żąda wprowadzenia monopolu handlu węglem, przyczem monopolem kierowaliby fachowcy, a rola rządu ograniczałaby się do funkcyj nadzorczych. Zadaniem monopolu ma być kontrola nad spożyciem i cenami węgla. Omawiany memorjał znajduje się obecnie pod obradami rządu.

NADESŁANE.
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada

Z okazji zaręczyn naszego przyjaciela I. Katza z Niżankowic z p. B. Storch z Przemyśla zasyłają najserdeczniejsze życzenia

M. Atlas, M. Goldberg i M. Goldreich

Przed realizacją planu Rutenberga

Szczegóły zamierzonych prac elektryfikacyjnych w Palestynie.

Jak wiadomo, rozpoczną się w najbliższym czasie u źródeł Jordanu prace pod kierownictwem inż. Pinchasa Rutenberga około elektryfikacji Palestyny. W związku z tem ogłasza dwutygodnik sjonistyczny „Zionistische Welt" artykuł autora projektu inż. Rutenberga. Autor zaznacza, że przyszłe prace elektryfikacyjne na Jordanie dadzą zatrudnienie bardzo znacznej liczbie imigrantów w różnych przedsiębiorstwach przemysłowych i przy pracach publicznych. Elektryfikacja przyczyni się również do rozwoju kolonizacji rolnej. Przemysł może się rozwinąć w Palestynie tylko wówczas, kiedy będzie podostatkiem taniej siły motorowej. — Przy obecnych warunkach można w Palestynie otrzymać tanią siłę motorową tylko przez wodę. Palestyna wykazuje przeciętnie tensam opad deszczowy, co kraje europejskie, lecz w w Palestynie pada deszcz tylko w zimie, dla tego można w okresie letnim otrzymać konieczną ilość wody dla nawodnienia i sił motorowych tylko wówczas, jeśli opady deszczowe w zimie zostaną zebrane w wielkich zbiornikach. Plan wykorzystania wód palestyńskich przewiduje wielkie zbiorniki wody dla celów nawodnienia, reszta zaś wody i jej silny prąd będzie wykorzystany dla celów elektryfikacyjnych. Energja, otrzymywana przez eletryfikację Jordanu, będzie wynosiła 100 miljonów klw. na godzinę. Zaledwie część tej energji potrzebna jest obecnie dla Palestyny. Reszta ma służyć dla celów przemysłowych i rolniczych. Energja elektryczna znajdzie zastosowanie przy oświetleniu ulic i domów, w kolonizacji, w przemyśle, nawodnieniu, kolejach, tramwajach, przy opalaniu mieszkan itd. Rząd palestyński postanowił przedewszystkiem elektryzować linję kolejową Jaffa Jerozolima a jeśli to okaże się skuteczne, przeprowadzi rząd eletryfikację całej palestyńskiej sieci kolejowej. Projekt elektryfikacji Palestyny oparty jest na koncesji, jaką rząd palestyński wydał na lat 70, z wyłącznem prawem tworzenia, przenoszenia i rozdziału energji elektrycznej na całą Przed- i Zajordanję jakoteż na wszystkie terytorja, znajdujące się obecnie, lub które znajdą się w przyszłości pod zarządem Wysokiego Komisarza Palestyny. Koncesja została wydana po dokładnem zbadaniu wszystkich warunków i po zatwierdzeniu planu przez rząd. Projekt był przedmiotem badań specjalnych ekspertów, wyznaczonych przez finansistów europejskich, biorących udział w realizacji planu. Przy przeprowadzeniu prac około elektryfikacji, jakoteż przy wykonywaniu koncesji nie będzie się czyniło żadnych różnic między Żydami a Arabami. Kapitał potrzebny dla stworzenia jednej stacji elektrycznej wynosi 5 miljonów dolarów. Suma taka została już zebrana i znajduje się w posiadaniu towarzystwa.

Colonel Symes w obronie postulatów żydowskich w Palestynie

W Genewie ukazał się obecnie protokół obrad dziewiątej sesji Komisji Mandatowej, na której rozpatrywano szereg ważnych spraw, dotyczących sytuacji Żydów w Palestynie. Z protokołu wynika że jeden z członków Komisji postawił pytanie co to jest „Jewish Agency", a co Waad Leumi, które przesłały memorjały do komisji Ligi narodów. Colonel Symes, sekretarz rządu palestyńskiego, odparł, że **Jewish Agency jest to Organizacja Sjonistyczna, uznana przez władze mandatowe za przedstawicielkę wszystkich Żydów w stosunku do żydowskiej siedziby narodowej.** Waad Leumi reprezentuje natomiast tylko Żydów palestyńskich i nie jest dotąd formalnie uznany przez rząd.

Inny członek komisji prof. Rappard postawił pytanie, odnoszące się do Żydów ortodoksyjnych zorganizowanych w „Agudat Israel" którzy wnieśli memorjał podpisany przez 7.000 ojców rodzin tzn. że mniejszość ta liczy 35.000 dusz. Colonel Symes odparł, że w rzeczywistości **liczba Agudowców w Palestynie bliższa jest trzem tysiącom, niż 35 tysiącom.**

Colnoel Symes oświadczył przytem, że nowy regulamin w sprawie gmin daje zupełną wolność religijną. Rappard zauważył, że zdaje się nie jest prawdą twierdzenie, iż „Aguda" ma monopol na religję i że wszyscy sjoniści są nastrojeni antyreligijnie. Colonel Symes oświadczył na to, że Waad Leumi wykazał wiele tendencyj ugodowych i porozumiewawczych. Wiele uwagi poświęcono pracom sjonistycznym w Palestynie. Colonel Symes bronił stanowiska sjonistów twierdząc że rolnictwo opłaca się obecnie w Palestynie. Zaznaczył przytem że trudno jest dokładnie określić. ile emigrantów może Palestyna przyjąć. Z dalszych oświadczeń przedstawiciela rządu wynikało, że Żydzi płacą w Palestynie największe podatki.

(Pytania poszczególnych członków Komisji Mandatowej wskazują na konieczność pracy propagandystycznej ze strony Organizacji Sjonistycznej w kierunku dokładnego zapoznania wszystkich członków Komisji z problemami palestyńskiemi. Przyczyni się niewątpliwie do tego wydawany przez Organizację sjonistyczną w Genewie „Bulletin Information").

Pos. Kenworthy będzie agitował na rzecz funduszów palestyńskich

Jerozolima. (ŻAT.). Prezydjum miasta w Tel Awiwie wydało przyjęcie na cześć komandora Kenworthy członka parlamentu angielskiego, bawiącego obecnie w Palestynie. Gmina żydowska w Hajfie podejmowała również posła Kenworthy podczas jego pobytu w tem mieście. Kenworthy wyraził swój entuzjazm dla dzieła sjonistycznego w Palestynie. Z Palestyny Kenworthy wyrusza do Stanów Zjednoczonych, aby wziąć udział w kampanji palestyńskiej.

Poseł Kenworthy należący obecnie do angielskiej Labour Party, jest jednym z najbardziej oddanych zwolenników sjonizmu wśród Anglików. Jak wiadomo, opwiedział się Kenworthy za koncepcją Żabotyńskiego, domagając się m. in. utworzenia legjonu żydowskiego w Palestynie.

Z niemieckiego Komitetu Propalestyńskiego

W skład komitetu niemieckiego dla Palestyny weszło, jak już donosiliśmy, szereg wybitnych osobistości niemieckich. M. in. zgłosił też akces do komitetu znany autor niemiecki **Tomasz Mann**, generał von **Schönaich**, naczelny redaktor „Vossische Zeitung" **Jerzy Bernhard** i wielu innych.

Ograniczenia emigracyjne do Ameryki

są przestrzegane z całą bezwzględnością

New Jork. (ŻAT.). Minister pracy Davis ogłosił komunikat, który stwierdza, że w ciągu ub. roku wysłano ze St. Zjednoczonych 10,904 immigrantów, którzy na drodze nielegalnej dostali się do Ameryki. Jest to najwyższa liczba imigrantów, która kiedykolwiek była w ciągu roku wysyłana z Ameryki. Imigranci ci przeważnie mieszkają już w St. Zjednoczonych od 5 do 10 lat.

W ciągu ostatniego roku 20,560 cudzoziemców, przebywających w różnych portach którzy pragną przybyć do St. Zjednoczonych, otrzymało odmowną odpowiedź.

Ujawnienie skandalicznych metod asymilatorskich

Sensacyjne zebranie żydowskiej rady gminnej w Berlinie.

Berlin. (ŻAT.). Odbyło się zebranie żydowskiej Rady Gminnej w Berlinie poświęcone dyskusji budżetowej. W toku dyskusji zabrał głos **dr. Klee** (sjonista), który wzywał liberałów, aby głosowali za umieszczeniem pewnej sumy na rzecz instytucji palestyńskich.

Z wielkiem napięciem wysłuchano rewelacji dr. Klee w sprawie niesłychanego postępowania leadera liberałów, radcy prawnego Sonnenfelda, Dr. Klee udowodnił dokumentami, że po złożeniu protestu przeciwko wynikom ostatnich wyborów p. Sonnenfeld listownie interwenjował u ministra spraw wewnętrznych, aby usunąć urzędnika żydowskiego dr. Badta, zarzucając mu stronniczość. Minister z oburzeniem odparł te zarzuty.

W imieniu liberałów prof. Türk również potępił postępowanie p. Sonnenfelda. Radca Sonnenfeld przesłał pismo, w którym zrzekł się swego mandatu do rady gminnej. Budżet gminy został przyjęty jednomyślnie.

—o§o—

PREZYDENT COOLIDGE PRZESYŁA POZDROWIENIA LOUIS MARSHALLOWI. W związku z obchodem 70-lecia Louis Marshalla prezydent St. Zjednoczonych Coolidge przesłał jubilatowi serdeczne życzenia. Pod adresem jubilata nadchodzą, wciąż życzenia z różnych zakątków świata, m. in. nadesłała gorące pozdrowienia gmina żydowska w Moskwie.

SAMOBÓJSTWO PROF. HENRYKA BENEDICT. Były ordynator szpitala żydowskiego w Budapeszcie, profesor uniwersytetu, dr. Henryk Benedict, wybitny przedstawiciel wiedzy lekarskiej popełnił samobójstwo. Prof. Benedict zastrzyknął sobie 10 gramów morfiny, śmierć nastąpiła bardzo szybko. W liście, który prof. Benedict pozostawił, tłumaczy on swój czyn ciężką chorobą nerwową, na którą zapadł ostatnio. Prof. Benedict zmarł w 56 roku życia.

NAGRODA FRANCUSKA DLA PROFESORA ŻYDOWSKIEGO. Francuska akademja naukowa przyznała tegoroczną nagrodę imienia Bordain za najlepszą pracę w dziedzinie matematyki, profesorowi uniwersytetu w Charkowie S. Bernszteinowi.

Jak Rumunja chce fałszować prawdę?

Cyniczne żądanie władz. - Obawa powtórzenia ekscesów.

Rząd przeciwdziała rzekomo rozruchom.

Bukareszt (ŻAT. Policja bukareszteńska domaga się od Żydów poszkodowanych podczas ostatnich ekscesów, aby podpisali protokół, stwierdzający, **że ekscesy były dokonane przez uliczników, nic zaś przez studentów**, oraz że poszkodowani otrzymali odszkodowanie za ich straty materjalne. Poszkodowani Żydzi kategorycznie odmówili jednak podpisania tych protokołów. **Żaden z poszkodowanych nie otrzymał dotąd odszkodwania.** Rząd wydał prefektom zarządzenie, aby zastosowali wszystkie środki celem zachowania spokoju w kraju. Ludność żydowska wciąż jednak obawia się nowych ekscesów.

Bukareszt (ŻAT). Deputowany Mairioiani zainterpelował rząd na ostatnim posiedzeniu parlamentu w sprawie antyżydowkich rozruchów studenckich. Minister oświaty Petrovici stwierdził, że falę rozruchów sudenckich rząd obecny otrzymał w spadku po rządzie poprzednim. Obecnie rozruchy miały miejsce tylko w Bukareszcie, na innych uczelniach panował (?) spokój. Wydano odpowiednie zarządzenia, aby zabezpieczyć ład i porządek. Obecnie senat uniwersytetu bukareszteńskiego przeprowadza dochodzenie w sprawie wykroczeń studenckich. winni będą ukarani. Studentom wpoi się przekonanie, że oni nie stoją ponad prawem.

RZECZY CIEKAWE.

„Sucha Biblja"

Prohibicja czyni w Ameryce stale nowe postępy. Ameryce nie wystarcza już to, że jest „suchym" krajem, ale chce mieć również „suchą biblję". Jak się bowiem „New York Herald" dowiaduje, spółka wydawnicza Scribners wyda w najbliższym czasie nową biblję „prohibicyjną", opracowaną przez dwóch profesorów uniwersytetu przy współudziale znanej organizacji „Imca". W biblji tej zniesiono wszystkie zwroty, w których mowa jest o winie, a w wypadkach, kiedy podobne skróty były nie do przeprowadzenia, słowo „wino" zastąpiono słowami „napój z rodzynkami".

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

Znaczenie węchu

Już przed stu laty nazywał Imanuel Kant powonienie najniewdzięczniejszym i najmniej potrzebnym ze zmysłów. Nie opłaca się — według niego kultywować tego zmysłu, ani go wysubtelniać, ponieważ istnieje znacznie więcej okazyj wstrętu, niż przyjemności, których dostąpić możemy za pośrednictwem węchu, a jeśli już doznamy rozkoszy na tej drodze, to jest ona przelotna i krótkotrwała. Ale jako negatywny warunek zdrowia, aby uniknąć wdychiwania szkodliwego powietrza lub spożywania gnijących pokarmów, nie jest on bez znaczenia.

Mimo jednak tego pogardliwego traktowania ze strony królewieckiego filozofa i mimo wzrastającego niewątpliwie osłabienia węchu u człowieka cywilizowanego nie jest to wcale zmysł, którym możnaby pomiatać. Chociaż oko i ucho z biegiem czasu stało się głównem narzędziem odbierania wrażeń, to jednak wrażliwość węchu ludzkiego jest jeszcze nadzwyczaj wielka i przekracza znacznie wrażliwość odczynników chemicznych, którymi dysponujemy. Przecież Fischer i Petzold w eksperymentach swych stwierdzili, że węchem wykryć możemy jeszcze jedną czterystasześć dziesięciomiljonową część jednego miligrama merkaptanu, lub chlorfenolu w 50 kubicznych centymetrach płynu! Sukces więc nielada. Ale pominąwszy to, trzeba jeszcze podkreślić, że zmysł powonienia dlatego ma niesłychaną doniosłość dla fizjologji ludzkiej, ponieważ przy żadnym innym organie zmysłowym wrażenie nie stoi w tak ścisłym związku z rodzajem substancji, która stanowi bodziec. Wydaje się, jakgdyby w akcie wąchania przychodziło w rzeczywistości do zetknięcia się duszy z materją, do wnikania i bezpośredniego odczuwania istoty materji. Stąd też nazwano zmysł węchu **zmysłem metafizycznym**, pozwalającym nawet wtedy rozeznać się w naturze zjawiska, kiedy już zmysł wzroku i dotyku zawodzi.

Ten metafizyczny pogląd na naturę powonienia, ta wiara, że wrażenia węchowe wprowadzają nas w najwewnętrzniejszą treść rzeczy, łączą nas z jakimś innym światem, polega na tem, że wywołują one wprawdzie afekty nagłe i gwałtowne, ale za to wyobrażenia ciemne tylko i mgliste. Węch jest podobnie, jak i pokrewny mu smak, zmysłem afektywnym, co z konieczności związane jest z ciemnością i niejasnością wyobrażeń, niekontrolowanych przez logikę. Nic więc dziwnego, że wywołane w ten sposób silne afekty budzą w człowieku bardzo często wrażenia mistyczne, którym towarzyszą tajemnicze dreszcze. Swiat zapachów, powiada francuski pisarz, Rene Fleury, jest jakby błękitnym, dalekim, czarodziejskim krajem, do którego wstępujemy tylko od czasu do czasu.

Ten mistyczny element, który tkwi w wrażeniu węchowem, wyzyskiwany jest w wielu ceremonjach religijnych rozmaitych narodów, jako środek do wywoływania odpowiedniego nastroju. Przy uroczystościach religijnych i kultowych nauczyli się ludzie prawdopodobnie poraz pierwszy odczuwać mistykę i rozkosz zapachów i świadczy to o głębokiej znajomości natury ludzkiej, jeśli kapłani rozmaitych wyznań usiłują kadzidłami przywiązać do siebie ludzi. Zwłaszcza kobiety podlegają temu czarowi najłatwiej i najszybciej.

Ten bezpośredni wpływ zapachów na afekty czyni zrozumiałem, dlaczego żaden inny zmysł nie wywiera takiego działania na nastroje ludzkie i stany duszy, jak zmysł węchu. Pierwszem uczuciem, które wiąże się z wrażeniem węchowem, jest uczucie przyjemności, względnie nieprzyjemności, a zaraz z niem budzą się, jak zawsze przy silnych afektach, najróżnorodniejsze asocjacje ideowe i pamięciowe. Według Darwina jest u zwierząt obdarzonych zmysłem węchowym silnie rozwiniętym, jak u psów, lub koni, pamięć osób i miejsca, związana silnie z zapachem. To samo zresztą stwierdzić można czasami u ludzi.

Wszystko to sprawia, że w praktycznem znaczeniu można zmysł węchu określić najlepiej, jako **zmysł dla bliskości**, podczas gdy na przykład oko jest zmysłem dla oddalenia. Zapach jest własnością, która nie daje się odłączyć od materji. Z tego jasno wynika jego wielkie znaczenie dla rozpoznania żywności, śladu, zdobyczy, czy prześladowcy, wreszcie odmiennej płci. Wszędzie, gdzie napotyka się na charakterystyczny zapach, musi się też znajdować bodaj odrobina tej substancji, która ten określony zapach produkuje.

Dla zwierząt, dla których **odżywienie i popęd płciowy** są ważniejsze od wrażeń, odbieranych za pośrednictwem wzroku i słuchu i związanych z tem asocjacyj psychicznych, ma zmysł węchu niepospolite, dominujące niemal znaczenie. U człowieka jednak, zwłaszcza u człowieka cywilizowanego, u którego daleko posunięty rozwój mowy i władz psychicznych pociąga za sobą nadmierny rozwój mózgu, a zwłaszcza płatów czołowych tegoż na niekorzyść ośrodka węchowego w mózgu, przychodzi do coraz większego stępienia tego zmysłu, co kompensuje rozwój oka i ucha. Tylko ludy dzikie, znajdujące się jeszcze na najbardziej prymitywnym stopniu rozwoju psychicznego odznaczają się uderzającą ostrożnością węchu. Tak samo u ludzi ślepych odgrywa on nieraz bardzo ważną rolę.

Odpowiedzi redakcji

CZYTELNICZKA N. N., NOWY SĄCZ: Raz na zawsze usunie go Pani lekarz- kosmetyk elektrolitycznie. Wszelkie środki chemiczne działają tylko jednorazowo, na przeciąg kilku dni. BARDZO ZMARTWIONA: 1) Patrz „Czytelniczka N. N. Nowy Sącz“ Niema tu mowy o żadnem zboczeniu są to rzeczy dość często się zdarzające. 2) Lekarz Pani ma zupełną rację tylko zamiast zażywania thelyganu radzilibyśmy Pani wstrzykiwania tego śrdoka wśródmięśniowe, bo działanie w tej formie jest doraźniejsze. Jest to lekarstwo, zawierające hormony jajnikowe. 3) Namaszczać paznokcie waseliną, a aby się odzwyczaić od ogryzania, dobrze jest pędzlować je roztworem chininy. PLAMISTA GŁOWA: Jest to prawdopodobnie — o ile można wnioskować z opisu — blizna, która się już usunąć nie da. Ale jest to tylko przypuszczenie, bez obejrzenia twierdzić tego na pewne nie można. Adresy poda Panu każda apteka krakowska. CZYTELNIK Z KATOWIC: Smarować na noc 5-procentową maścią ichtyolową. LILIANA: 1) Do wody w której się myje włosy, dodawac szczyptę sody; myć włosy raz na tydzień, w razie potrzeby częściej. 2) W wilgotne po umyciu ręce wcierać alkohol, glicerynę i sok z cytryny zmieszane w równych ilościach. 3) Smarować „Cold creamem“. Myć twarz wieczorem w otrąbkach, unikać pudru JEHUDA, RZESZÓW: Kąpać ręce i nogi naprzemian w gorącej i zimnej wodzie po kilka minut. Na noc maść z ichtyolem i kamforą. REREDNAL KELUT: Nogi pędzlować 20 proc. wodnym roztworem formaliny, w ręce wcierać kilka razy dziennie puder z tannoformem. PARYŻANKA: 1) Szkodliwe; może prowadzić do nerwicy serca. 2) Można. 3) Tak jest. 4) Można nie zauważyć tego. GÓRALKA: 1) Przeciw piegom stosować 10 proc. maść perhydrolową i zwilżać spirytusem z dodatkiem ¼ proc. sublimatu (na receptę lekarską). 2) Myć twarz gorącą wodą i mydłem siarczanem, w ciągu dnia 2—3 razy rozcieńczoną wodą kolońską. 3) Wcierać w skórę głowy codziennie spirytus salicylowy. 4) Wymaga zbadania celem stwierdzenia przyczyny. ZMARTWIONA MATKA Z DIETLOWSKIEJ: 1) Wskazana operacja w pierwszych latach życia. 2) I owszem, będzie razić w wymowie. 3) Być może, że to przyczynia się do opóźnienia mówienia. 4) Nie. GRYBOWIANKA: Patrz „Jehuda Rzeszów“. PARYŻANKA (II): 1) Wymaga obejrzenia. 2) Patrz „Góralka“ p. 2. Ponadto wieczorem parówka nad naczyniem z gorącą wodą i wygniecenie dojrzałych wągrów. 3) Ciepłe i wygodne, nieobcisłe obuwie. I. K.: Udzielenie porady bez zbadania niemożliwe. MATKA I 5-CIOLETNIA CÓRECZKA: Namaszczać włosy brylantyną, a na noc przywdziewać obcisłą siatkę. ZROZPACZONY Z PODGÓRZA: Nic Panu nie grozi. Jest to tylko następstwo dojrzewania płciowego. Niech Pan w ciągu dnia pracuje, tak, by wieczorem doznawać zmęczenia. Jeść i pić najpóźniej na 3 godziny przed pójściem do łóżka; przykrywać się nie zanadto ciepło. MINERWA: 1) Patrz „Matka i 5-cioletnia córeczka“. Co do ściemnienia włosów — to tylko farba. 2) Nie możemy Pani nic innego poradzić. W pudrze też bywa zawyczaj talk. STELLUCHNA: Proszę się zastosować, do rad, udzielonych „Jehudzie, Rzeszów“. Ponadto na ulicy nosić ciepłe, wygodne nieobcisłe rękawiczki. STUDJUJĄCY GUSTAW 23: Dobrze zrobiłyby Panu wieczorne letnie kąpiele. Ponadto niech Panu lekarz zaordynuje brom, 1—2 gramów na godzinę przed spaniem. 19-LETNIA KRAKOWIANKA: 1) Uważamy, że dalsze schudnięcie mogłoby Pani nawet zaszkodzić. Powinno się mieć na ogół tyle kilogramów wagi, ile się liczy centymetrów ponad 1 metr wzrostu, a Pani, jak z podanych cyfr wynika, brakują do normalnej wagi 4 kilogramy. O ile idzie o lokalne schudnięcie, to radzimy Pani masaż. 2) i 3) Patrz „Jehuda, Rzeszów“. 4) Nosić pończochy gumowe lub opaski elastyczne. Możliwie jak najmniej stać i chodzić. WDZIĘCZNA DZIEWIĘTNASTOLATKA: Zwilżać kilka razy dziennie alkoholem z dodatkiem pół procentu mentolu. Dbać o codzienne wypróżnienia. 2) Stale. MOKIR HADZIENNIK: 1) Krótkowzroczność może być związana też z innemi wadami wzroku np. astygmatyzmem, dlatego radzimy wpierw spytać lekarza. 2) Bez zbadania odpowiedź niemożliwa. 3) Niezaraźliwa wobec czego wszelkie środki ostrożności zbyteczne. 4) Unikać wody i mydła. Okłady z wody borowej. 5) Unikać mocnej kawy, herbaty i alkoholu. Zimne zmywania i dłuższe kąpiele przy 34 stopniach Cels., wyjazd w góry, a przynajmniej na świeże powietrze. M. G. Z M.: Zwilżać miejsca swędzące alkoholem mentolowym i zaraz potem pudrować. SZCZUPŁA RZESZOWIANKA: 1) Wcierać codziennie w skórę głowy spirytus salicylowy i naświetlać głowę lampą kwarcową. 2) Patrz „Jehuda, Rzeszów“. 3) Suchej cerze puder szkodzi, bo pozbawia ją resztek wilgoci wskutek czego przychodzi do łuszczenia się cery. Jeśli koniecznie chce się stosować puder, w takim razie należy pod spód dać odrobinę „Cold creamu“. URZĘDNICZKA: W okresie tym przychodzi niejednokrotnie do wyrzutów, i to na skórze całego ciała, z powodu zmian hormonalnych zachodzących wtedy w organiźmie kobiecym. Nie jest związane z żadnem niebezpieczeństwem. STAŁY, TARNÓW: 1) Pierwszego pytania nie rozumiemy. Nie pisze nam Pani o jaki wzrost (czego?) się rozchodzi. Jeśli idzie o wzrost ciała, to wstrzymać go nie umiemy. 2) Patrz „Góralka“ p. 2. i „Paryżanka (II)“ p. 2. SZAROTKA Z RZESZOWA: 1) Zmywać alkoholowym 5 proc. roztworem formaliny. 2) Patrz „Jehuda Rzeszów“. PECHOWIEC, KRAKÓW: Zażywać arsen z chininą, ponadto patrz „Rerednal Kelut“. Co do pach — patrz „Szarotka z Rzeszowa“ p. 1. Przy nadmiernem poceniu się rąk dobrze robi naświetlenie promieniami Roentgena. LWOWIANKA IRMA: Jeść niewielkie ilości pokarmów, a zato częściej. Po jedzeniu położyć się na plecah i wykonywać przez 5—10 minut głębokie wdechy i wydechy. SALO Z KRAKOWA: Okłady z kwaśnej wody, pod ceratką, zmienianie 3 razy dziennie, co 6 godzin.

(Reszta odpowiedzi w następnym dodatku.).

Wiadomości z kraju

List z Tarnowa

Z kahału. — Otwarcie Talmud Tory. — Intrygi czarnej mafji. — Uznanie dla posła Wiślickiego. — Z org. Hitachdut.

Ostatnie posiedzenie Rady kahalnej miało ciekawy przebieg tak ze względu na różnorodność spraw które były na porządku dziennym jakoteż i z uwagi na sensacyjną kompromitację prowodyrów wojującej sekty pseudo- chasydów

O wstawieniu tysiąca złotych na wpisanie kahału do Złotej Księgi Ż. F. N. do budżetu na podstawie jednogłośnej uchwały pełnej Rady donieśliśmy już przed kilku dniami.

Z referatu wiceprezsa p. Dra Spanna dowiadujemy się, że w niedzielę 12 bm. w myśl ułożonego programu miała się odbyć uroczystość otwarcia nowego budynku „Talmud Tory“. która jednak wskutek nikczemnej roboty czarnosecinnej większości Zarządu Talmud- Tory została w ostatniej chwili odwołaną, a to z obawy przed przemówieniem p. Dra Spanna, który miał z ramienia kahału powitać fakt oddania do użytku publicznego na razie tylko parteru nowo wzniesionego gmachu szkolnego. Okoliczność, że dzieci żydowskie mogą pobierać obecnie naukę w obszernych i hygjenicznych salach szkolnych, a nie w brudnych norach i wylęgarniach zaraźliwych chorób — a to tylko dzięki wydatnej subwencji kahału sjonistycznego, który nie ustawał w energicznem napieraniu na Zarząd w kierunku zakończenia robót budowlanych — była solą w oku patentowanych „obrońców“ Tory i Boga. Toteż zwlekali pd różnymi pozorami z oddaniem budynku do użytku szkolnego. Jakże! światło czystość, zdrowe powietrze, to są elementy które pachną postępem, sjonizmem a instynkt samozachowawczy obskurantyzmu i reakcji buntuje się przeciw tego rodzaju pokusom zwłaszcza, że czołowy reprezentant miejscowego sjonizmu miał przemówić imieniem kahału na uroczystości otwarcia ortodoksyjnej, ale po europejsku urządzonej szkoły żydowskiej. Efekt jest ten, że pod naciskiem kahału i opinji publicznej szkoła jest otwartą, choć uroczystości otwarcia nie było, co bynajmniej dziury w niebie nie zrobiło, rozwścieczonym zaś menerom kliki czarnych „kruków“ nie uda się zabić tej niezaprzeczonej prawdy że właśnie sjoniści mimo ich podjazdowych sztuczek i intryg przyczynili się do uruchomienia tej religijnej placówki szkolnej.

Radny Heumann postawił następnie wniosek wyrażenia uznania posłowi Wiślickiemu za jego piękny odruch dumy narodowej, wyrażony złożeniem orderu rumuńskiego, jako żywy protest przeciw haniebnemu gnębieniu naszych braci w Rumunji. Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty.

Wkońcu uchwalono szereg subwencji dla instytucji społeczno- filantropijnych. między innemi herbaciarni żyd. związków zawodowych w kwocie zł. 200.

Organizacja sjonist. „Hitachduth“ pięknie się rozwija, szeregi jej rejestrowanych członków powiększają się z dnia na dzień, co jest niemałą zasługą stojących na jej czele tow. Dra Feiga i Dra N. Schwarza. Urządzane przez „Hitachduth“ wieczory dyskusyjne co piątek wieczór cieszą się niebywałą frekwencją. Dotychczas wygłosili prelekcje pp. Dr. Feig, Dr. Merz, Dr. Schwarz Dr. Chomet, Dr. Spann i inni. Najbliższy referat na temat „U kolebki sjonizmu galicyjskiego“ wygłosi jeden z pierwszych pionierów sjonizmu herzlowskiego p. dr. Abraham Salz. Referat ten ze zrozumiałych powodów budzi ogromne zainteresowanie.

Sprawa płk. Zakrzewskiego

Z Przemyśla donosi nasz korespondent (T): W ubiegłym tygodniu skreśliliśmy tło sprawy pułk. Zakrzewskiego. Rozprawa obfitowała we wiele ciekawych momentów. Przesłuchanie oskarżonego, który prowadził na wszystkie zarzuty dowód prawdy trwało prawie 3 dni. Przez dwa dni następne przesłuchiwano świadków. Cytowane przez oskarżonego wydarzenia i fakta z rejonu Tarnopol. ilustrujące zachowanie się jen. Januszajtisa zrobiły wielkie wrażenie. W dalszym ciągu obrony wykazywał oskarżony, jak gen. Malczewski wpływał, by dostawę we Lwowie otrzymał syndykat rolniczy na czele którego stał Karczewski nie zbyt chlubnie znany już poprzednio z dostaw w Przemyślu i Brześciu. Prawica wiedząc o tem, iż w pułkowniku Zakrzewskim ma nieustraszonego przeciwnika, demaskującego wszystkie nieuczciwości, za ministerstwa j. Sikorskiego używała swoich wpływów politycznych, celem usunięcia go z zajmowanego stanowiska. W znacznej części swej obrony zajmował się pułk. Zakrzewski stosunkami panującymi w latach 1923 i 1924 na Wołyniu, gdzie dostawy wojskowe miało „Zrzeszenie pracy“ na czele którego stał pułk. Ganczarski prok. wojskowy. Gdy oskarżony złych i niesolidnych dostaw Zrzeszenia przyjmować nie chciał, pułk. Ganczarski ścigał oskarżonego donosami i represjami. Trybunał nie przychylił się do wniosku prokuratora maj. Burnatowicza o uchylenie jawności rozprawy po stanowczym sprzeciwie obrońcy Dra Grossfelda który słusznie w wywodzie swym wykazał, iż wykluczenie jawności mogłoby wywołać zaniepokojenie opinji publicznej, tem bardziej, iż już się pojawiły sprawozdania z rozprawy w prasie.

Po przesłuchaniu prof. Sumowskiego i pułk. inten Lewandowskiego odroczono rozprawę celem przesłuchania dalszych świadków do 10 stycznia 1927 r.

Sezon zimowy w uzdrowiskach

WOROCHTA W Beskidach Wschodnich: Sezon zimowy w całej pełni. Opady śnieżne bardzo piękne. Dojazd koleją w miejscu. Ceny pokoi z całodziennem utrzymaniem: 9—10 zł. od jednej osby i 17 zł. od dwóch osób. Informacji udziela Zarząd gminy w Worochcie. Po świętach uruchomiony zostanie oficerski kurs narciarski.

ZAKOPANE: Ceny pokoi i utrzymanie wynosi obecnie: w pensjonatach I-ej kategorji do 15 zł. od osby dziennie, II-ej do 12 zł. od osoby dziennie, III-ej do 9 zł. do osoby dziennie. Za opał 90 — 110 gr. (piece zwyczajne względnie ogrzewanie centralne). W okresie świątecznym od 22. XII. do 2. I. 1927 r. wolno doliczać do cen powyższych 20 proc. dodatku świątecznego

———o§o———

ZGON PIONIERA PRZEMYSŁU W PALESTYNIE. W Łodzi odbył się onegdaj pogrzeb Eliezera Brauna, jednego z pierwszych pionierów przemysłu tekstylnego w Palestynie. Zmarły należał do twórców fabryki „Lodzijah“ w Tel Awiwie. Ostatnio przybył do Łodzi celem zaangażowania robotników do fabryki palestyńskiej. Tu zapadł na zapalenie płuc i zmarł.

PRZED ZWINIĘCIEM „RZECZYPOSPOLITEJ“? Dziennik „Rzeczpospolita“, dawny organ posła Strońskiego, a następnie własność Korfantego ma zwinąć swoje agendy. Zamknięcie „Rzeczpospolitej“ pozostaje w związku z postanowieniem Korfantego usunięcia się z życia politycznego.

SMUTNY OBJAW. W Stanisławowie wystąpiło ostatnio z gminy żydowskiej i wstąpiło do kościoła katolickiego 10 dziewcząt żydowskich. Wszystkie przechrzcianki pochodzą z zamożnych rodzin żydowskich.

PROKURATOR SCHWYTANY JAKO BANDYTA JARECKI... Onegdaj zauważył pewien urzędnik policyjny obok Lublina osobnika w bryczce, bardzo podobnego do poszukiwanego bandyty. byłego przodownika policji Feliksa Jareckiego. Urzędnik, ubrany w ubranie cywilne. wyjął rewolwer i rozkazał zatrzymać się podejrzanemu osobnikowi. Nieznajomy wyciągnął również rewolwer i zmierzył się do policjanta. Rewolwery na szczęście odmówiły posłuszeństwa. Nieznajomy zeskoczył wówczas z bryczki i rozpoczął szamotać się z urzędnikiem policyjnym. Powstała bójka na śmierć i życie. Przypadkowo zjawił się na owej drodze automobil z oficerami, którzy zabrali obydwóch awanturników i odstawili ich na policję. Na policji okazało się, że osobnik w bryczce jest za tępcą prokuratora przebywającym niedaleko Lublina na urlopie. Prokurator uważał urzędnika policyjnego za bandytę, który chce go napaść i stąd powstało nieporozumienie. Z całej awantury skorzystał trzeci mianowicie złodziej, który skradł bryczkę i konia panu prokuratorowi.

WYROK W PROCESIE O NADUŻYCIA W KASIE CHORYCH W WARSZAWIE. Onegdaj ogłoszono wyrok w sprawie nadużyć w Warszawskiej Kasie chorych. Oskarżony Czechowski został skazany na 3 miesiące więzienia. Sobczak również na 3-miesięczne więzienie. Resztę oskarżonych m. in. b. dyrektora Sella uniewinniono.

ECHA WŁAMANIA DO BANKU DYSKONTOWEGO. Jak już donosiliśmy, dokonali nieznani sprawcy śmiałego włamania do warszawskiego Banku Dyskontowego. Dotychczas informacje o rozmiarach szkdoy wyrządzonej w banku, są rozbieżne. Dyrektor banku twierdzi, że majątek banku nie został naruszony, co się tyczy depozytów, to też straty mają być minimalne. Wskazują jednak, że ta opinja nie może być miarodajna, ponieważ bank jest zainteresowany ze zrozumiałych powodów w w tem, aby ukryć ewentualne straty. Władze policyjne są zdania że kasiarze skradli część depozytów i to minimalną. Chodzi jednak o główną kasę której nie udało się złodziejom rozpruć z powodów technicznych.

Gdyby kasiarze pracowali dłużej, udusiliby się tym samym tlenem, przy pomocy którego pracowali ał bowiem skarbiec jest szczelnie zamknięty i nie ma dopływu powietrza. Władze policyjne twierdzą, że tylko ten jest powód, dla którego musieli oni porzucić tak daleko posuniętą i od miesięcy przygotowywaną pracę.

Detektyw i spirytyści

Dr. Edmund Locard, znany detektyw francuski, wydał niedawno swe wspomnienia pt. „Zbrodnia i zbrodniarze“. Te wspomnienia francuskiego Sherlocka Holmesa cieszą się wielką popularnością. M. in. Locard opowiada o swoich doświadczeniach, jakie miał w walce z oszukańczemi medjami spirytystycznemi. Dr. Locard zaznacza przytem, że nie jest wcale przeciwnikiem okultyzmu, lecz sądzi, że bardzo wielu oszustów i aferzystów podszywa się pod miano telepatów i jasnowidzów, by w ten sposób żerować na ludzkiej łatwowierności. M. in. opowiada następujące ciekawe historyjki:

„Bardzo poważna dama odwiedziła mnie pewnego dnia i opowiedziała mi, że straciła męża swego podczas wojny światowej. Smutek z tego powodu uczynił ją spirytystką, gdyż na seansach zjawiał się duch jej męża. Dama szukała towarzyszki i była nader szczęśliwą, gdy zgłosiła się młoda osoba, która podczas rozmowy oświadczyła, że posiada magnetyczne zdolności i może urządzać seanse w domu. Rozumie się, że przyjęto ją wprost entuzjastycznie. Od tego czasu stała się młoda osoba panią domu. Dwa albo też trzy razy dziennie pośredniczyła między duchem męża a wdową. Rozmowy były z początku natury religijnej, ale potem stawały się coraz bardziej famililjne. Radzono się np. ducha, czy ma się, wychodząc na spacer, zabrać ze sobą parasol, albo też, co należy gotować na obiad. Ciekawie się składało, że duch dyktował zwykle potrawy, które najbardziej przypadały do smaku młodej towarzyszce wdowy. Trwało to blisko rok, a młoda osóbka, zdobyła w domu taką władzę, że stała się administratorką majątku wdowy. Krewni zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc. Udało mi się oszustkę zdemaskować i wsadzić do więzienia.

Ilość zawodowych jasnowidzek jest w Paryżu i Lyonie nadzwyczaj wielką. Klientki i klienci rekrutują się z najlepszych sfer towarzystwa. Znam małżonkę profesora medycyny, która, gdy jej dziecko zachoruje, nie zwraca się do męża, tylko do swej jasnowidzki. O zdolnościach tych następczyń śp. Pytji mam już swoje urobione zdanie. Przy tej sposobności chciałbym tylko przypomnieć, że nawet słynna madame de Thebes, ongi bóstwo Paryża, podczas wojny światowej kilkadziesiąt razy fałszywe zupełnie wydawała przepowiednie. Jedna z jej adeptek uprawiała następujący proceder: Krewni zaginionych żołnierzy zwracali się do niej z prośbą o podanie miejsca pobytu zaginionych, a ona bez wahania podawała miasto, w którem przebywają. W krótkim czasie kobieta ta zarobiła kilka miljonów.

Wreszcie chciałem opowiedzieć jeszcze następującą anegdotę: Pewne medjum produkowało się w Paryżu urządzając seanse, w których Liszt grał na fortepianie, Lamartine recytował swoje poematy, Coquelin był conferencierem. Audytorjum było nadzwyczaj liczne.

Pewnego dnia podczas seansu zgłosił się pewien pan i oświadczył: „Słyszałem, że pan jesteś największym jasnowidzem Paryża. Chciałbym wiedzieć, czy sprawa, która mnie od kilku dni zajmuje, dobrze się dla mnie skończy“ Medjum popatrzyło temu panu w oczy, a następnie oświadczyło stanowczo: „Uda się panu, nie ulega najmniejszej wątpliwości“.

„Nie omyliłem się, — oświadczył nieznajomy — doprawdy zdumiewającym jesteś pan jasnowidzem, proroctwo pańskie się spełniło. Jestem mianowicie agentem policyjnym i mam polecenie, by pana aresztować“.

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 42	Grudzień **22** Środa 17 Tebet 5687	Zachód słońca 15 m. 27

Z posiedzenia kahału krakowskiego

Na ostatniem posiedzeniu krakowskiej Rady wyznaniowej uchwalono przeznaczyć kwotę 25 tysięcy zł. na dobudowę ubikacji w szpitalu żydowskim celem pomieszczenia nowego aparatu Roentgena. Odnośne plany są już gotowe, a budowa prowadzona będzie we własnym zarządzie gminy. Również dyrekcja szpitala prowadzi pertraktacje co do zakupna nowego aparatu Roentgena, który ma kosztować 3000 dolarów.

Na zapytanie radcy Dra Schwarzbarta w sprawie powołania następcy po bł. p. radcy Pinkusie Landau przewodniczący oświadczył, że zgodnie z wynikiem wyborów w kurji drugiej komisja prawno-administracyjna uchwaliła powołać do Rady p. Samuela Spirę, który będzie zaproszony na następne posiedzenie.

Pozatem obrady zajęła dalsza dyskusja ogólna nad budżetem, w której przemawiali poseł Stempel, wiceprezydent Dr Fischlowitz i radca Wallach. Z mowy wiceprez. Fischlowitza zwraca uwagę ustęp, poświęcony pracy chalucca żydowskiego w Palestynie.

Na następnem posiedzeniu kontynuowana będzie ogólna dyskusja budżetowa. Do głosu zapisanych jest jeszcze 10 mowców, wobec czego dyskusja ta zajmie przypuszczalnie jeszcze dwa posiedzenia. Ponieważ wbrew przepisowi statutu budżet nie może być załatwiony do końca bież. miesiąca, przeto Rada uchwaliła prowizorjum budżetowe na miesiąc styczeń 1927, w ramach przedłożonego preliminarza, a to dla uniknięcia stanu „ex lex“. W roku 1926 prowizorjum to było przedłużane czterokrotnie z powodu przeciągania się dyskusji budżetowej.

Wzmożenie emigracji a pomoc krewnych w Ameryce

Prezydjum „Hias-Emigdirektu“ wydało komunikat w sprawie rozpoczętej akcji wyzyskania pomocy krewnych amerykańskich dla spotęgowania możliwości emigracyjnych z Europy Wschodniej. Chodzi o nawiązanie ścisłego kontaktu organizacyjnego z krewnymi w Ameryce, aby wyzyskać każdą możliwość wychodźctwa. Wiele rodzin żydowskich w Europie Wschodniej utrzymuje się ze wsparć miesięcznych, nadsyłanych z Ameryki. Często rodziny te mogłyby się gospodarczo usamodzielnić, gdyby umożliwiano im emigrację lu rządzenie się w innym kraju. Należy więc zachęcić krewnych w Ameryce, aby zamiast wsparć miesięcznych, które trwać mają całe lata zdobyli się oni na jednorazowy wysiłek, który umożliwi ich krewnym imigrację do kraju zamorskiego i zdobycie samodzielnego utrzymania.

W tym celu „Hias-Emigddirekt“ nawiąże kontakt z towarzystwami emigracyjnemi, m. in. także z departamentem imigracyjnym przy egzekutywie sjonistycznej w Jerozolimie Należy przypuszczać, że takie celowe wyzyskanie funduszów, płynących od krewnych w Ameryce, spotęguje możliwości emigracyjne śród ludności żydowskie jw Europie Wschodniej, które w tej chwili wcale nie odpowiadają ich istotnym potrzebom.

—o§o—

— **JUBILEUSZ Dra HILFSTEINA i Dra WAHRHAFTIGA.** Lwowska „Chwila“ ogłasza z okazji 50 lecia urodzin dra Hilfsteina i dra Warhaftiga życzenia i wyrazy uznania dla jubilatów w imieniu sjonistów wschodniej Małopolski i redakcji „Chwili“.

— **NIELOJALNOSC DZIENNIKARSKA.** Łódzki „Głos Polski“ w numerze z 20 bm. przedrukowuje z naszego pisma z daty 17 bm. artykuł pt. „Trójprzymierze między Francją, Anglją a Niemcami“, nietylko nie podając źródła (co zresztą byłoby żądaniem zbyt wygórowanem!), ale pidpisując nawet artykuł inicjałami „A. P.“ jak gdyby własną pracę redakcyjną.

Nowe przepisy w sprawie opłat stemplowych

Ustawa z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98, poz. 570) wprowadza od dnia 1 stycznia 1927 r. w b. zaborze austrjackim bardzo ważne zmiany w sposobie i terminach uiszczania opłat stemplowych, a mianowicie: Art. 20. ustawy ustanawia termin 3-tygodniowy od daty sporządzenia pisma, podlegającego opłacie, jako normalny termin, w ciągu którego opłata stemplowa winna być uiszczona. Zasada ta tyczy się w szczególności pism stwierdzających umowę o odpłatne nabycie nieruchomości, (nie tyczy się darowizn, co do których pozostają w mocy przepisy dotychczasowe).

Podatnik jest obowiązany przed upływem powyższego terminu 3-tygodniowego bądź sam obliczyć opłatę i ją uiścić — a mianowicie znaczkami stemplowemi skasowanemi w sposób, podany w punkcie a) artykułu 23, lub przez wniesienie odpowiedniej kwoty gotówką do Kasy sk. (art. 24, punkt a), bądź udać się do Urzędu sk., który opłatę obliczy i zarządzi jej pobranie (art. 23 punkt b) i art. 24. punkt b).

Nie zastosowanie się do zasad powyższych spowoduje wymierzenie drogą nakazu płatniczego — opłaty stemplowej oraz podwyżkę tej ostatniej w wysokości 5-krotnej opłaty pojedyńczej.

Nie wystarcza więc, jak to było dotychczas samo zgłoszenie dokumentu urzędowi skarbowemu. Jeżeliby ktoś poprzestał na zgłoszeniu a nie uiścił opłaty przed upływem terminu 3-tygodniowego i spokojnie wyczekiwał nakazu płatniczego, to otrzyma wprawdzie nakaz płatniczy, ale jak już powiedziano wyżej obejmują cy nie tylko opłatę pojedyńczą, ale także podwyżkę.

Zasady powyższe stosuje się również do aktów notarjalnych, jak również do dokumentów, uwierzytelnionych sądownie lub notarjalnie. Wprawdzie notarjusze, wzgl. Sądy, będą przesyłali Urzędom skarbowym odpisy dokumentów powyższych, ale to bynajmniej nie zwalnia stron od obowiązku uiszczenia opłaty przed upływem terminu 3-tygodniowego.

(Patrz art. na stronie 5 — Red.)

— **FERJE SWIĄTECZNE.** Wczoraj po ukończonej nauce w szkołach powszechnych i średnich zwolniono młodzież szkolną na ferje świąteczne, które potrwają — jak wiadomo — do dnia 3 stycznia 1927 r. włącznie.

— **WĘGIEL DLA BEZROBOTNYCH.** Wczoraj wyjechał z Krakowa do Katowic referent wydziału pracy i opieki spół. województwa starosta Bandrowski celem wzięcia udziału w konferencji w sprawie zaopatrzenia bezrobotnych w węgiel. Konferencja została zainicjowana przez czynniki rządowe i — jak słychać — przemysłowcy węglowi godzą się na przydzielenie bezrobotnym pewnej ilości węgla.

— **CENY MAKSYMALNE RYB.** Magistrat Krakowa w porozumieniu z województwem w Krakowie ustanawia na okres świąteczny, w czasie od 21 do 31 bm. następujące ceny ryb: za 1 kg żywego karpia przy wadze pojedyńczej sztuki ponad 1 kg 5.20 zł, a przy wadze pojedynczej sztuki poniżej 1 kg — 5 zł. Przekraczający powyższe ceny pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności po myśli obowiązujących przepisów karnych.

— **„LEPSZY“ KAMIENICZNIK.** Współwłaścicielem kamienicy przy ul. Bożego Ciała 19 jest p. Joel B., a administratorem syn jego, p. Ozjasz B. Jest to istny postrach i tyran nieszczęśliwych lokatorów tego domu. Jednego z nich (p. S. W.) wyrzucił gwałtem i przemocą. wyrąbawszy ścianę sklepu, i dopiero pod przymusem policji wpuścił napowrót do lokalu. — Drugiego (p. Z. B. F. znękał i zniszczył materjalnie napastliwymi procesami i wkońcu przed kilku dniami wyrzucił na bruk. Zaznaczyć należy, że kilka lokali sklepowych stoi w tym domu pustką, jeden już od 8 miesięcy, a mimo to bezwzględna latorośl p. kamienicznika gnębi i niszczy lokatorów. Należy też zauważyć, że na sąd rabinacki p. B. zgodzić się nie chce, kpiąc sobie z apelów do słuszności i litości. — Może ta notatka nawróci go przecież na ludzką drogę. Oby!

— **PUSZCZAŁA W OBIEG FAŁSZYWE MONETY 2-ZŁOTOWE.** Organa policji wpadły w tych dniach na ślad puszczania w obieg fałszywych 2-złotowych monet srebrnych. W kilku sklepach spożywczych oraz w kasach kinoteatrów znaleziono fałszywe monety, a w toku dochodzeń stwierdzono, że puszcza je w obieg Anna Jurzyńska z Czyżyn. U aresztowanej znaleziono 20 sztuk falsyfikatów, zaś podczas przeprowadzonej rewizji w jej mieszkaniu w Czyżynach wykryto również kilkadziesiąt fałszywych monet srebrnych. Jak się okazało, Jurzyńska jest żoną znanego fałszerza monet, aresztowanego przed kilku miesiącami i odsiadującego obecnie karę w Wiśniczu. Widocznie troklliwy małżonek udając się do więzienia zaopatrzył swą żonę w większą ilość „produktów“ swego intratnego przemysłu.

— **FAŁSZOWAŁ STEMPLE.** Policja krakowska aresztowła Hermana Kleinwachsa ze Lwowa pod zarzutem fałszowania znaków stemplowych. Kleinwachs miał przywozić do Krakowa większe ilości marek stemplowych, które sprzedawał niektórym trafikantom. Jak słychać w mieszkaniu jego we Lwowie wykryły organa policji fabrykę fałszywych stempli. Kleinwachsa odstawiono do więzień sądowych.

— **SAMOCHÓD CIĘŻAROWY** przejechał wczoraj na ul. Ks. Józefa 40-letnią Monikę Feliś. Lekarz pogotowia stwierdził u Felisiowej złamanie lewej nogi i przewiózł ją do szpitala św. Łazarza.

— **SPŁOSZENI WŁAMYWACZE.** Henryk Goldberger, właściciel sklepu bławatnego przy ul. Stradom l. 2, zgłosił do policji, że w nocy z 19 na 20 bm. włamali się do jego sklepu nieznani sprawcy, którzy dostawszy się do piwnicy wybili otwór pod jego sklepem, podłogi jednak jeszcze nie wyrżnęli, widocznie przez kogoś spłoszeni.

— **OBŁAWA.** Organa policyjne przeprowadziły w dniu wczorajszym w jednej z dzielnic Krakowa obławę i doprowadziły 187 osób, z których aresztowano 11 osób za niedozwolony powrót do Krakowa, przekraczanie dozoru policyjnego, oszustwo i włóczęgostwo. Resztę pozostawiono na wolnej stopie.

— **Z CODZIENNEJ RUBRYKI.** Anna Sularczyk, zam. przy ul. Józefińskiej l. 31 zgłosiła że dnia 20 bm. około godz. 17 skradziono jej z zamkniętego mieszkania garderobę, bieliznę i zegarek męski, łącznej wartości 225 zł. — Lankosz Franciszek, zam. przy ul. Józefińskiej l. 14 zgłosił, że dnia 20 bm. w godzinach popołudniowych skradziono mu z mieszkania maszynę do szycia wartości 100 zł. — Stryjecki Franciszek zgłosił, że dnia 20 bm. o godzinie 17 skradziono mu na tutejszym dworcu osobowym portfel z kwotą 260 zł.

—o§o—

—o§o—

— **WIELKI DANCING EZRY CHALUCOWEJ,** odbędzie się w salach Towarzystwa Technicznego w sobotę dnia 1 stycznia br.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dziś we środę „Dwa Światy“ (Dr Kohn) głośna sztuka Maksa Nordaua, przyjęta na dotychczasowych przedstawieniach z wielkiem powodzeniem. W przygotowaniu sztuka młodego pisarza żyd. B. Rösslera pt. „Światło i cienie“. Próby w pełnym toku.

We wtorek 28 bm. „Moszkele Chazer“ dramat D. Berkowicza. Dochód z tego przedstawienia przeznaczony na cel żyd. kuchni ludowej „Bejt Lechem“, Dietlowska (Hotel Astorja). Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła.

Zniżki biletowe na przedstawienie dzisiejsze są ważne.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę i jutro w czwartek powtórzenie „Kredowego koła“, widowiska jednego z najświetniejszych pod względem wystawy, jakie się w latach ostatnich przez scenę naszą przewinęły. W próbach „Betlejem polskie“ Rydla i „Pastorałki“ Schillera oraz „Kapelusz słomkowy“ Labiche'a, który wznowiony będzie w wieczór sylwestrowy.

— TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“. Dziś we środę teatr zamknięty. Jutro we czwartek wznowienie najpiękniejszej operetki Lehara „Wesoła wdówka“, zapowiada się niezwykle interesująco. Dyr. T. Pilarski przygotował nową, pomysłową inscenizację. Dyryguje nowopozyskany kapelmistrz Z. Górzyński. Orkiestra zwiększona. — W partji tytułowej wystąpi gościnnie Zofja Górecka, primadonna warszawska, a w roli Daniłła, tenor warszawski Wł. Szczawiński.

— ZESPÓŁ ZNAKOMITYCH ARTYSTÓW OPERY LWOWSKIEJ przyjeżdża na święta do Krakowa i wykona w Starym Teatrze estradowo w sobotę 25 bm. operę „Carmen“, w niedzielę zaś, 26 bm. opery „Toska“ i „Zygmunt August“.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Środa: „Dr Kohn“.
Czwartek: Teatr zamknięty.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Środa: „Kredowe koło“.
Czwartek: „Kredowe koło“.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“.
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Środa: Teatr zamknięty.
Czwartek: „Wesoła wdówka“.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

BAGATELA: „Łzy błazna“ (Lon Chaney).
SZTUKA: „Najpiękniejsza kobieta świata“.
UCIECHA: „3 hultajów“. „Kabaret pod siódmem niebem“.
WARSZAWA: „Noce paryskie“.
PROMIEŃ: „Maharadża“ (Rudolf Valentino).
NOWOŚCI: „Ciernista droga kobiety“.
REDUTA: „Intrygi dworu Ludwika XV“.

Z sali sądowej.

KRADZIEŻE KOLEJOWE

Wczoraj rozpoczęła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw Stanisławowi Bigajowi, Józefowi Kościółkowi, Ludwikowi Wachowi i Józefie Kościółkowej z Zabierzowa oraz Jakóbowi Cepuchowi i Annie Cepuch z Krakowa. Pierwsi dwaj oskarżeni są o usiłowanie okradzenie 2 wagonów kolejowych, zawierających bale z manufakturą i towarami bawełnianemi skóry, skrzynie koniaku, lustra i td., dalsi zaś o nabywanie, ukrywanie i pozbywanie kradzionych przedmiotów.

Dnia 27 lutego br. zauważył wywiadowca Dajdak na tutejszym dworcu towarowym, że koło pociągu chodzili jacyś kolejarze, którzy podnoszeniem rąk i wymachiwaniem dawali sobie znaki, a jeden z nich w którym Dajdak rozpoznał Bigaja, wyszedł z pod wozu, u którego plomby były zerwane oraz druty od wiązane. Dalej przydybał posterunkowy Kania dnia 10 marca br. na stacji kolejowej w Zabierzowie Kościółka, gdy odrywał z jednego wozu plomby i drut. Kradzione rzeczy sprawcy pozbywali za pośrednictwem dalszych oskarżonych.

Rozprawie, podczas której mają zostać przesłuchani liczni świadkowie i która potrwa 2—3 dni, przewodniczy sso. Dr Lizak wotują sso. Buratowski i sso. Wątor oskarżał prokurator Dr Stawarski, bronią adw. Dr Warenhaupt (Bigaja i Wacha), Dr Lewartowski (Kościółków) i Dr Schnitzer (Cepuchów).

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc styczeń.

Listy z kraju

RZESZÓW. (Kor. wł.) „Rozwój“ przy pracy. — Nabożeństwo w rocznicę zgonu śp. Narutowicza.

W okresie przedświątecznym odzywa się u nas corocznie spółka patrjotyczna (z nieograniczoną odpowiedzialnością) „Rozwój“, która okres ten uważa za najwłaściwszy dla swojej propagandy. I w obecnym roku wystąpił tutejszy „Rozwój“ z afiszami wprawdzie już mniejszemi i skromniejszemi niż w roku ubiegłym, ale mimo to dosyć jeszcze żydożerczemi. Pod płaszczykiem frazesu patrjotycznego pro wadzą ci panowie nic innego jak tylko brudną i nieuczciwą konkurencję, za którą w myśl obecnej ustawy o nieuczciwej konkurencji powinni panowie „dyrektorzy“ i ich towarzysze, wychodzący osobiście na tych interesach najlepiej, odpowiadać przed sądem. Sukcesy tych panów są jednak minimalne i coraz bardziej się kurczą.

W czwartą rocznicę zgonu pierwszego prezydenta Rzplitej śp. Narutowicza, odbyło się w bożnicy miejskiej przy współudziale przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz licznie zebranej publiczności nabożeństwo żałobne, na którem po odśpiewaniu modłów przez kantora p. Kornwiesera (wraz z chórem), wygłosił podniosłe przemówienie w języku hebrajskim i polskim p. Dr Koretz. Przy końcu zaznaczył mówca, iż nie mówi w imieniu żadnej partji ani kahału, ale jako syn ludu żydowskiego, którego imieniem oddaje hołd cieniom śp. Prezydenta oraz obecnemu Prezydentowi Mościckiemu i Marszałkowi Piłsudskiemu. Rad.

TYCZYN. (Kor. wł.) Akcja na rzecz ŻFN rozwija się dzięki energicznej pracy Komisji ŻFN, w skład której wchodzą p. M. Silberberg, jako przewodniczący oraz pp. Karpfówna, Tenzerówna, Goldmann, Tenzer i Raab. Z okazji Tygodnia Jubileuszowego urządziła komisja wieczór makabeuszowski, na którym odegrano dwie jednoaktówki, poczem przemawiali pp. Silberberg, Beck, Blaustein i Eisen.

W ciągu zimy zamierzamy wedle wskazówek Egzekutywy krakowskiej zorganizować regularne referaty z judaistyki.

BARANÓW. (Kor. wł.) W czasie Chanuki odbył się w stow. Beth Jehuda wieczór makabeuszowski z bogatym programem. Po odśpiewaniu przez chór „Hanejrot chalalu“ pod batutą p. Gelbena i po pięknej deklamacji p. Feltówny wygłosili przemówienia pp. R. Rosenzweig i Ch. Hauser.

Obecnie przeprowadzamy akcję na rzecz Keren Kajemeth.

PRUCHNIK. (Kor. wł.) Dzięki staraniom i energji Komitetu Lokalnego Org. Sjon. udało się nam nareszcie założyć szkołę hebrajską, która rozwija się bardzo pomyślnie. Liczba uczniów wzrasta z dnia na dzień, a do nauki garną się również i osoby starsze.. Szkołą zarządza wydział, w skład którego wchodzą p. Blaser, jako prezes, p. Ringelheim, wice prezes, p. Fellner sekretarz.

Akcja na rzecz ŻFN przeprowadzona została u nas pomyślnie. Komisja ŻFN pod przewodnictwem p. Krameisena pracuje energicznie.

Wesoły kącik

PRZYCZYNA I SKUTEK.

— Jak się to stało, że mąż pani niedługo po zaasekurowaniu się, umarł?

— Zapracowywał się na śmierć, ażeby móc zapłacić raty.

ZALEŻY

Do handlarza koni przychodzi kupiec i wybiera sobie jednego konia. Handlarz woła syna, ażeby dosiadł konia i okazał go kupcowi w biegu. Syn wsiada na siodło i szepce ojcu do ucha: „Chcesz kupić czy sprzedać?“

ROZPRAWA MAŁŻEŃSKA

„Obiad dziś znowu przesolony“. — „To mogłeś ożenić się z kucharką!“ — W nocy po tej małżeńskiej kontrowersji woła żona: „Wstań prędko, włamywacze są w mieszkaniu!“ — Mąż odwraca się i mruczy: „Ani mi się śni mogłaby wyjść za policjanta!“

Program stacyj broadcastingowych

Środa, 22 grudnia.

Warszawa. (400 m) 15—15.15 Komunikat gosp. 17—17.25 Program dla dzieci 19,45—19,55, Rozmaitości 20,30—22 Koncert.

Wiedeń. (517.2,577 m) 16,15 Koncert. 17,05 Bajki. Wieczór: Przeniesienie z opery. — Następnie muzyka lekka.

Berlin. 484,566 m)20,30 Pstry wieczór. 22,30—24,30. Muzyka taneczna.

Budapeszt (555.6 m) 17,02. Muzyka kameralna opery.

Monachjum. (535,7 m) 19.30 Wieczór bajek. 22 Nowości. Prognoza.

Zurych (492 m) 13,15 Giełda.

Z giełdy

Giełda krakowska z 21 bm. **Akcje:** Bank Przemysł. 0.10—0.11 Zieleniewski 11.50, Pocisk **1.10**, Górka 16.90, Krakus 0.29, Chodorów **101**, **Chybie** 4.40.

Giełda warszawska

Warszawa 21 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**

Dolary 8·98, sprz. 9·—. kup. 8·96.
Belgja 125 55, 125 86, 125 24.
Londyn 43·74 sprz. 43·85, kup. 43·63
N. Jork 9·—. sprz. 9·02. kup. 8·98.
Paryż 36·02. sprz. 36·50 kup. 36·59.
Praga 26 72 sprz. 26·78 kup. 26·66,
Szwajcarja 174·42, sprz. 174 85, kup. 174·—.
Włochy 41·12, 41 22, 41·02
Wiedeń 127 44, sprz. 127 76. kup. 127·12.

Papiery procentowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 96.25, 5 proc. pożyczka konwersyjna 47—47.15 pożyczka kolejowa 93. Tendencja niejednolita.

Akcje: Bank Polski 81 50 81·25, 81·75, Bank Przemysłowy Lwów 0·— Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 5·50, Puls ·—, Wild —· Cegielski —·—, Parowozy 0·25 Zawiercie 1·50 Żegluga 0·— Polska nafta 0·—, Siła i Światło — — Chmielów —·— Starachowice 2·—, Pocisk 1·15 Zieleniewski —·— Żyrardów 10·10 Chodorów —·—

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 21 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28255, Belgrad 1246, Berlin 168·21 Bruksela 98 25, Budapeszt 9895 Bukareszt 377, Chrystjanja —·—, Kopenhaga 188 10, Londyn 34·28, Madryt 108·—, Medjolan 3205, Nowy Jork 70655, Paryż 2868, Praga 2093, Sofja 5·0[illegible], Sztokholm 18870, Warszawa, 8·23 — 78·78, Zurych 136·65 dolary 707 70, niemieckie 167·[illegible], angielskie —·—, jugosłowiańskie 1243, norweskie —· polskie 78·3.—79 3, rumuńskie 3·78, szwedzkie —·— szwajcarskie 136·8, hiszpańskie —·— czeskie 20·90, węgierskie 98 9[illegible], tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 15·5 Silesja —, Fanto 110 Gal. Karpaty 87 1, Galicja 890, Siersza 25 5 Bank Małopolski —— Land Hip. —·, Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 21. 12 PAT. Paryż 20.90, Londyn 25.06 3/4 Nowy Jork 5.17 1/8, Belgja 71.95, Włochy 23.47 i pół, Hiszpanja 79. Holandja 206.90, Berlin 123.15, Wiedeń 73, Sztokholm 138.20, Oslo 130, Kopenhaga 137.85, Sofja 3.75, Praga 15.31 i pół, Warszawa 57.50, Budapeszt 72.45 Białogród 9.12 i pół, Ateny 6.45, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 2.75, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 213. Tendencja spokojna.

Giełda londyńska

Londyn, 21. 12 PAT. Nowy Jork 4.85 1/32, Holandja 12.13, Francja 119.93, Belgja 34.88 i pół, Włochy 107, Niemcy 20.38 i pół, Szwajcarja 25.09, Hiszpanja 31.74 Danja 18.20 i pół, Szwecja 17.15, Norwegja 19.28, Helsingfros 192.55, Praga 163 3/4.

Giełda paryska

Paryż, 21. 12 PAT. Londyn 120 Nowy Jork 24.74, Belgja 344, Hiszpanja 378, Włochy 112 1/4, Szwajcarja 478, Danja 659, Holandja 989, Norwegja 623, Szwecja 661, Praga 73 1/4 Rumunja 12.90.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 21. 12 (AW). Warszawa 11.75, Londyn 485 1/16, Paryż 400, Wiedeń 14 1/16—14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 448, Belgja 13.91, Budapeszt 14 1/16—14 1/8, Szwajcarja 19.34 Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40, Oslo 25.16 Kopenhaga 26.65, Sztokholm 26.72, Hiszpanja 15.25, Bukareszt 49 3/4, Tokio 48.87, Berlin 23.80, Belgrad 176 3/4, Montreal 99.90.

Kronika telegraficzna

— Z nad granicy Kolumbji nadeszła wiadomość o zniszczeniu miasta Carlosam z powodu trzęsienia ziemi.

— Komitet centralnej partji radykalnej w Belgradzie postanowił wystawić w Białogrodzie pomnik Pasicza oraz zbudować muzeum Pasicza.

— Słychać, że gubernator obszaru Kłajpedy Shalkauskas przedłożył rządowi kowieńskiemu swą dymisję. Decyzj w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

— Sytuacja w Nicaragua jest bardzo poważna. Pomiędzy wojskami rządu konserwatywnego i liberałami doszło do gwałtownej walki.

Mowa Stresemanna w Hamburgu

o wynikach obrad genewskich

Hamburg. 21. 12. W związku z odwiedzinami **ministra** Stresemanna w Hamburgu dbyło się **dziś wieczorem** w sali Ratusza uroczyste przyjęcie, **na** którem Stresemann wygłosił mowę, **w której** nawiązując do poruszonego przez **mowców** znaczenia, jakie ostatnie narady genewskie posiadają dla przyszłości Niemiec oświadczył między innymi co następuje:

W wyniku obrad genewskich udało się doprowadzić do załatwienia dwóch ważnych kwestyj, które dotąd hamowały rozwój stosunków politycznych. Sprawami tymi są: ustalenie terminu zniesienia kontroli wojskowej i ujęcie pełnomocnictw iwestygacyjnych. przysługujących Lidze Narodów w ramy, które wynikają z odpowiadającego poczuciu sprawiedliwości sposobu tłómoczenia postanowień traktatowych. Ze stanowiska niemieckiego — twierdzi minister — musimy uważać to za postęp, że akcja rozbrojeniowa w tej postaci, w jakiej jesteśmy do niej na mocy traktatu wersalskiego zobowiązani, ze wszystkich stron uznana została za przeprowadzoną. Jestto jednak oczywiście tylko etap, bo przyznajemy otwarcie, że na dłuższy przeciąg czasu byłoby to niemożliwem i nie dałoby się pogodzić z równouprawnieniem Niemiec w Lidze Narodów, gdyby nie krępując powszechnej swobody zbrojeń chciano równocześnie jednak przez to nakazywać całkowite rozbrojenie i kontrolować jednostronnie. Sprawę tę załatwić się musi w łączności z problemem ogólnego rozbrojenia i świat cały zdaniem ministra zrozumie to, że Niemcy wyrażając zgodę na lojalne spełnienie postanowień rozbrojeniowych muszą się domagać urzeczywistnienia idei powszechnego rozbrojenia.

Francja chce się pozbyć robotników zagranicznych

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 21 12 (K) Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów przedstawił minister robót publicznych Tardieu projekt o zwalczaniu bezrobociawe Francji. W myśl tego projektu nie będąw przyszłości odnawiane żadne umowy zawarte z robotnikami zagranicznymi. Ponadto projekt postanawia, iż nie wolno oddalać w przedsiębiorstwach robotników francuskich, jak długo są w danem przedsiębiorstwie zatrudnieni robotnicy zagraniczni.

Pozatem były omawjane na dzisiejszem posiedzeniu sprawy przesunięć w korpusie dyplomatycznym. Postanowiono m. in. przenieść posla francuskiego we Wiedniu Beumarchais na stanowisko dyrektora departamentu politycznego na Quai d'Orsay. opróżnione przez obecnego ambasadora francuskiego w Warszawie La Roche'a. — —

Wkońcu złożył Briand sprawozdanie o sytuacji zagranicznej, zatrzymując się szczególnie nad położeniem w Chinach.

Sensacyjny wyrok w sprawie zajść w Germersheim

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 21. 12. (T) W Landau zakończył się dziś proces przeciwko sierżantowi francuskiemu Ruzier i dwom innym podoficerom francuskim, oskarżonym o strzelanie do obywateli niemieckich w Germensheim, przyczem zostało zranionych kilka osób. Nadspodziewanie zostali wszyscy Francuzi uwolnieni, natomiast Sąd skazał obywateli niemieckich, którzy padli ofiarą znanych zajść w Germersheim na dość surowe kary. I tak został niejaki Holzmann skazany na 2 miesiące aresztu, Mattes (ciężko ranny podczas zajść) na 2 lata więzienia, Vesper na 6 miesięcy. Vogel na 3 miesiące i Arbogast na 6 miesięcy więzienia.

Wyrok ten wywarł niezwykle silne wrażenie w całym kraju.

Groźba poważnych zawikłań w Europie wsch.

Londyn. 21. 12. PAT. Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Tlegraph" pisze, że z powodu oziębienia stosunków między Jugosławją, a Włochami zanosi się na poważne zawikłanie dyplomatyczne w całej wschodniej Europie. Zdaje się, że albo samorzutnie, albo w porozumieniu z ambasadorem sowieckim w Paryżu Rakowskim, kilka osobistości francuskich udzieliło Jugosławji rady, aby wróciła da tradycyjnej polityki w stosunku do Rosji, i nadto by rozważyła możliwość zbliżenia się do Turcji.

Jak dokonano zamachu na Litwie?

Pierwsza prywatna wiadomość.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 20. 12. (T) „Vossische Zeitung" zamieszcza dziś telegram własnego korespondenta z Kowna o przebiegu ostatnich wypadków, Jest to zarazem pierwsza prywatna bezpośrednia wiadomość z Kowna, które dotąd było odcięte od świata.

Zamach — czytamy w wspomnianym opisie, — zastał mieszkańców miasta w łóżkach Sejm litewski dbywał nocne posiedzenie Pierwszy odmówił posłuszeństwa oddział wojska, stacjonowany na jednem z przedmieść kowieńskich, Stąd rozszerzyła się rewolucja na większość garnizonu. Aby uniknąć rozlewu krwi udał się oddział kawalerji galopem pod pałac prezydenta. Żołnierze wyciągnęli dosłownie prezydenta Grinlusa z łóżka. każąc mu podpisać dekret o swem ustąpieniu i o rozwiązaniu Sejmu. Gdy żądaniu żołnierzy stało się zadość, prezydent, który właśnie nazajutrz miał obchodzić bardzo uroczyście 60-lecie swych narodzin, został pod eskortą przewieziony do gmachu ministerstwa wojny, który już był obsadzony przez zamachowców.

Nad ranem ukazała się już odezwa nowego rządu.

Zwyżka franka

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 20 12. Dziś zaznaczyla się ponowna zwyżka franka. Funt w Paryżu spadł po raz pierwszy poniżej 120, frank w Zurychu osiągnął kurs 21.10.

Praca w urzędach wojskowych podczas świąt

Urlopy żołnierzy.

Warszawa. 21. 12. PAT. W związku z wiadomością o świętach w wojsku, podanych w prasie dzisiejszej. gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje: Minister spraw wojskowych rozkazem dziennym z 6 grudnia wydał następujące zarządzenie co do świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Dnia 24 grudnia urzędowanie do godziny 12-tej. W dniach 25 i 26 grudnia i 1 stycznia wolne od zajęć. Na okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku z urlopów świątecznych korzystać mogą oficerowie, szeregowi oraz pracownicy cywilni w dwóch kolejkach, a mianowicie 1) od dnia 22 grudnia do 27 grudnia włącznie, 2) od dnia 29 grudnia do 3 stycznia włącznie, Wliczając w powyższe dnie także i dnie jazdy.

Bank Polski w dniu 24 bm.

Warszawa, 21 12 PAT. Bank Polski zawiadamia, że w dniu 25 grudnia tj. w Wigilję Swiąt Bożego Narodzenia kasa centrali w Warszawie jakoteż oddziały na prowincji czynne będą do godz. 10 rano.

Komunikacja towarowa Niemiec z Rosją

Przez Polskę i Gdańsk.

Warszaw, 21 12 PAT. Z dniem pierwszego stycznia 1927 będzie otwarta bezpośrednia komunikacja towarowa kolejami żelaznemi pomiędzy Niemcami i Z. S. R. R. tranzytem przez Polskę i terytorjum W. M. Gdańska.

—oSo—

Filipiny chcą wstąpić do Ligi Narodów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa. 21. 12. (D) Wielką sensację obudziła tutaj wiadomość, iż Filipiny stanowiące, jak wiadomo, kolonję Stanów Zjednoczonych, zwróciły się do Ligi narodów z prośbą o przyjęcie w poczet członków Ligi. Odpowiednią uchwałę parlamentu w Manilli zatwierdził już amerykański gubernator.

Układ pomiędzy Stanami Zjedn. a Panamą

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Waszyngton. 21, 12. (D) Dziś ogłoszony został pakt, zawarty pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Panamą. Wedle paktu tego Panama obowiązuje się do udzielenia pomocy Stanom Zjednoczonym w czasie wojny.

Bogoljubow pozbawiony tytułu mistrza Rosji

Berlin. 21. 12. PAT. „Lokal Anzeiger" donosi za prasą leningradzką, że rosyjski związek szachowy odebrał Bogoljubowi tytuł mistrza Rosji i wykluczył go z rosyjskiego klubu szachowego, z powodu zamierzonego przez niego zrzeczenia się obywatelstwa rosyjskiego. Bogoljubow podał, jako powód swego kroku trudności, które napotyka na międzynarodowych turniejach, jako obywatel rosyjski.

Drugi kongres Paneuropy odbędzie się w Brukseli

Paryż. 20. 12. PAT. Prezydent unji paneuropejskiej hr, Houdenhove Kalergi donosi, że najbliższy kongres paneuropejski odbędzie się w drugiej połowie roku 1927 w Brukseli.

Pomyślna sytuacja finansowa w Belgji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 20 12. Dziś przybył do Berlina gubernator Banku Belgijskiego min. Frank celem odbycia szeregu konferencyj z dyrektorem Banku Rzeszy Drem Schachtem i min. skarbu Rzeszy Drem Reinholdem w sprawie kooperacji instytucyj emisyjnych obu państw.

W wywiadzie z dziennikarzami oświadczył mn Frank, iż obecna sytuacja finansowa Belgji jest nadspodziewanie pomyślna, a stabilizacja waluty belgijskiej nie sprowadziła żadnego kryzysu.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7.